

CZESŁAW GIL OCD

PROFESI PROWINCJI POLSKIEJ KARMELITÓW BOSYCH W LATACH 1679-1789

WSTĘP

W ostatnich latach wykonano kilka prac nad strukturami społeczności zakonnych w XVI-XVII w. oraz w pierwszej połowie w. XIX¹. Nie mamy dotychczas tego rodzaju pracy dla w. XVIII. Jest to okres w historii zakonów na ziemiach polskich bardzo interesujący. Wiek XVII zakończył się 25-letnim okresem rozwoju tak pod względem liczby zakonników, jak i liczby domów zakonnych. W okresie wojny północnej, w pierwszym 20-leciu XVIII w., zakony — tak jak cały kraj — przeżywały kryzys, który przejawiał się przede wszystkim w spadku liczebności prowincji. Nadrobienie ubytków w tym zakresie i dalszy wzrost liczebny zakonów w trzecim 10-leciu XVIII w. umożliwił nowe fundacje za panowania Augusta III (1733-1763). W procesie tym uczestniczyli również karmelici bosci. — W epoce stanisławowskiej został znacznie zahamowany przyrost nowych fundacji, w dalszym ciągu trwał jednak wzrost liczby zakonników aż do ok. 1772 r.²

Ramy chronologiczne naszej pracy zostały określone przez podstawowe źródło, jakim jest *Liber professorum Provinciae Polonae S. Spiritus Carmelitarum Discalceatorum, qui profitebantur in novitiatu Cracoviensi Immaculatae Conceptionis B. V. Mariae, ab Anno Domini MDCLXXIX existente*³. Jest to jedyna zachowana dla prowincji polskiej księga profesji. Obejmuje lata 1679-1789, a więc kolejno po sobie

¹ H. Gapski. *Profesi dominikański konwentu krakowskiego w latach 1509-1650 (Na podstawie księgi profesji)*. W: *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222-1972*. Pod red. J. Kłoczowskiego. T. 1. Warszawa 1975 s. 647-686; tenże. *Profesi bernardyński konwentu krakowskiego w latach 1578-1650. Na podstawie księgi profesji*. „Roczniki Humanistyczne” 23:1975 z. 2 s. 71-111; tenże. *Przydatność ksiąg profesji w badaniach społecznych XVI i pierwszej połowy XVII wieku*. Tamże 24:1976 z. 2. s. 97-111; A. Chruszczewski. *Zakonnicy diecezji lubelskiej w świetle spisu z 1835 r.* W: *Spółeczeństwo Królestwa Polskiego. Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej*. Pod red. W. Kuli. T. 3. Warszawa 1968 s. 165-199.

² J. Kłoczowski. *Zakony męskie w Polsce XVI-XVIII wieku*. W: *Kościół w Polsce*. T. 2. Kraków 1969 s. 597.

³ APKB (Archiwum Prowincji Karmelitów Bosych w Czernej) rkps ANPK 6. Dalej cyt.: *Liber professorum*.

następujące okresy wzrostu i kryzysów. Na 270 zapisanych stronach, formatu 32 × 19,5 cm, zanotowano w języku łacińskim 591 profesji kleryków oraz 113 profesji konwersów, w sumie 704 profesji, co stanowi 77,3% wszystkich profesji tego okresu. Do r. 1730 wpisywano w niej wiernie również profesje wykonane w innych klasztorach prowincji. Po r. 1730 praktykę tę coraz bardziej zaniedbywano, a ponieważ równocześnie rosła liczba profesji składanych w nowicjatch przymyskim i poznańskim, luki w *Liber professorum* są bardzo dotkliwe. Na szczęście możemy je uzupełnić na podstawie *Catalogus secundus Carmelitarum Discalceatorum omnium Provinciarum Congregationis Italiae ab Anno 1730 usque ad Annum 1843*⁴. Jest to olbrzymi foliał, do którego, według z góry ustalonego schematu, wpisywano kolejno zakonników wszystkich prowincji. Spis profesów prowincji polskiej obejmuje lata 1730-1789 dla kleryków oraz 1725-1789 dla konwersów. Wpisów dokonywano ze znacznym opóźnieniem, np. profesów z lat 1761-1764 wpisano dopiero w r. 1817. Również w tym wypadku nie mamy do czynienia z kompletnym wykazem wszystkich profesów. Do katalogu wpisano 338 profesów kleryków oraz 105 profesów konwersów. W porównaniu z *Liber professorum* brakuje w nim 18 profesów kleryków oraz 4 profesów konwersów. Równocześnie *Catalogus* uzupełnia *Liber professorum* o 119 imion kleryków oraz o 60 imion konwersów. Porównanie zawartości księgi profesji i katalogu rzymskiego z innymi źródłami, zwłaszcza z księgami przyjęć do nowicjatu oraz katalogami prowincji z lat 1771 i 1780⁵, pozwala stwierdzić, że łącznie podają one pełny wykaz wszystkich profesów kleryków z lat 1679-1789. Luki w wykazie profesów konwersów (brak 28 osób) możemy uzupełnić opierając się na wspomnianych już katalogach prowincji oraz fragmencie rękopiśmiennego katalogu z 1723 r⁶.

Liber professorum jest czymś pośrednim między księgą profesji, do której profes własnoręcznie wpisuje tekst ślubów zakonnych, a metryką profesów. W całej księdze mamy tylko kilka wpisów tekstu profesji. Zwykle zapis, najczęściej dokonany ręką magistra nowicjuszów, zawiera następujące dane: datę, miejsce profesji, imię zakonne, imię i nazwisko świeckie, imiona rodziców, niekiedy ich pochodzenie społeczne lub zawód, miejsce urodzenia, wiek profesora oraz imię przełożonego przyjmującego śluby. Pod zapisem następują podpisy: przełożonego domu, magistra

⁴ AG (Archiwum Generalne Karmelitów Bosych w Rzymie) rkps 152. Dalej cyt.: *Catalogus*. Zapisy dotyczące prowincji polskiej znajdują się na k. 34r-38v (ojcowie) oraz k. 45r-46r (konwersi). Ponadto na k. 38v i 46r znajduje się niepełny wykaz zakonników prowincji polskiej w r. 1834.

⁵ *Catalogus Religiosorum et Monialium Carmelitarum Discalceatorum Provinciae Poloniae S. Spiritus. In Annum Domini 1781*. Brmw. Katalog ten zawiera wykaz ogólny zakonników, wykaz zakonników oraz karmelitanek bosych według klasztorów i wykaz zmarłych w poprzednim trzyleciu. W podawaniu wieku zakonników nie jest zbyt dokładny *Catalogus Religiosorum Carmelitarum Discalceatorum Provinciae Poloniae S. Spiritus. In Annum Domini 1770*. Brmw. Podaje tylko ogólny wykaz zakonników według starszeństwa profesji oraz zmarłych za rok 1769.

⁶ APKB, b. sygn. Jest to luźna kartka zawierająca spis 40 profesów konwersów, składających śluby w latach 1678-1723. Spis ten nie jest kompletny. Podaje imię zakonne, nazwisko, klasztor profesji i datę, wiek profesora, parafię i diecezję pochodzenia profesora.

nowicjuszów i profesja. Na marginesie i w tekście zapisu znajduje się informacja, czy profes jest klerykiem (chorystą) czy też konwersem. Pod zapisem umieszczano informację o roku i miejscu śmierci, podając niekiedy jej przyczynę oraz urząd piastowany w tym czasie⁷. Ponadto w księdze znajduje się kilkanaście wklejek dokumentów dotyczących profesów, np. uwierzytelnione odpisy dyspens, wyciągi z akt kapituły klasztoru profesji, jeżeli była złożona w innym domu itp.

Wpisy do *Catalogus* były dokonywane na podstawie danych dostarczanych z prowincji. Według obowiązującego schematu powinny zawierać: imię zakonne, imię i nazwisko ze świata, miejsce urodzenia, imiona rodziców, datę urodzenia i datę profesji, a nawet godzinę profesji. Obowiązku tego przestrzegano w latach 1730-1752, następnie do r. 1764 wpisywano tylko imię zakonne, datę oraz miejsce urodzenia, od r. 1764 imię zakonne, rok urodzenia i rok profesji, a od r. 1781 tylko imię zakonne i rok profesji. Przymierzalnie odpowiedzialność za uproszczenie wpisu ponosi informator z prowincji, pochodzące bowiem z tego samego czasu wpisy prowincji litewskiej są pełne.

Przedmiotem naszego badania są profesji, czyli ci zakonnicy, którzy aktem uroczystych ślubów na stałe związali się z zakonem. Warto jednak uświadomić sobie, że nie wszyscy nowicjusze składali profesję, podobnie jak nie wszyscy kandydaci do zakonu byli przyjmowani do nowicjatu. Zgłaszającego się kandydata poddawano egzaminowi, którego celem było zbadanie jego zdatności do życia zakonnego, a następnie kapituła klasztoru (niekoniecznie nowicjackiego) w tajnym głosowaniu decydowała o dopuszczeniu go do uczestnictwa w życiu zakonnym. Ten okres wzajemnego przypatrywania się trwał w wypadku braci konwersów 2 miesiące, zaś w wypadku kleryków od kilku do kilkunastu dni, po czym przez powtórne głosowanie kapituła decydowała, czy kandydat może otrzymać habit zakonny. Kapituła przedkładała również dokumenty kandydata, przede wszystkim metrykę chrztu⁸. Pewna część kandydatów już w tym okresie próbnym rezygnowała dobrowolnie z życia zakonnego. Rzadziej zdarzały się wypadki niedopuszczenia kandydata do obłóczyn przez kapitułę⁹. Podczas nowicjatu nowicjusz był 3-krotnie

⁷ Oto przykład typowego zapisu profesji: „Anno Domini 1743 die 8-va Maii, coram S. Communitate et saecularibus in Ecclesia, praemissa exhortatione, fecit suam Solemne Professionem in hoc Conventu nostro Cracoviensi S. Novitiatus, sub titulo Immaculatae Conceptionis B. V. Mariae, F. Xaverius a SS. Philippo et Jacobo, Apostolis, chorista, in manibus Adm. Rndi Pris Nri Gregorii a Praesentatione B. V. M., Vicarii Provincialis et Defris 1-mi nrae Provinciae, hora circiter undecima ante meridiem. Hicque Fr. Xaverius vocabatur in saeculo Stephanus Josephus Mieskowski, generosorum ac nobilium Casimiri et Martiannae conjugum legitimorum filius, in palatinatu Cracoviensi natus et Bochnae baptizatus. Annum agens 17 incompletum. Fr. Raymundus a S. Rosa mpp, Fr. Bonifacius a S. Matthaeo mgr Novitiorum mpp, F. Xaverius a SS. Philippo et Jacobo Aplis. Mortuus Lublini in prioratu 1786 in Julio” (*Liber professorum* s. 117).

⁸ *Constitutiones Fratrum Discalceatorum Congregationis S. Eliae Ordinis Beatissimae Virginis Mariae de Monte Carmelo*. Parisiis 1638 pars 2 cap. 4-5 s. 105-116.

⁹ Oto wzór zapisu w księdze przyjęć: „Eodem anno (1745) die 12 Augusti propositum fuit Patribus ad sonum campanulae claustralis congregatis: Utrum ingenuus Norbertus Kanteli suscipiendus sit ad

przedstawiany kapitule, która w tajnym głosowaniu decydowała, czy może kontynuować życie zakonne czy też ma opuścić klasztor. Ostatnie, trzecie głosowanie decydowało o dopuszczeniu do profesji¹⁰. Z przeprowadzonych badań sondażowych wynika, że znaczny procent nowicjuszków dobrowolnie rezygnował z życia zakonnego lub był do tego zmuszony decyzją kapituły klasztornej¹¹.

Celem niniejszego artykułu jest poznanie społeczności zakonnej prowincji polskiej karmelitów bosych w okresie ponad stu lat. Opierając się na wiarogodnych źródłach, poddamy analizie przemiany, jakim podlegała ona w zakresie pochodzenia społecznego i stanowego, w zakresie rekrutacji terytorialnej, pod względem fluktuacji liczebnej oraz wieku jej członków.

Społeczność zakonna jest częścią społeczności globalnej. Jakkolwiek z powodu swojej specyfiki nie jest to, być może część w pełni reprezentatywna, badając jednak jej struktury oraz przemiany, trudno nie dostrzec w nich zasadniczych cech rozwojowych całego społeczeństwa. Dlatego przedstawione tutaj wyniki badań są ciekawe i mogą być pomocne dla zrozumienia całokształtu procesu dziejowego.

1. LICZEBNOŚĆ PROWINCJI I LICZBA PROFESJI

Zakon karmelitów bosych, podobnie jak zdecydowana większość męskich zgromadzeń zakonnych, składał się z 2 kategorii członków: kapłanów oraz braci konwersów. Ich zadania w zakonie były różne, z czego wynikały różne wymagania wobec kandydatów oraz odmienny sposób formacji obu grup zakonników. Z tego powodu, aby uzyskać obraz zgodny z rzeczywistością, obie kategorie profesów trzeba omawiać odrębnie.

Nie znamy liczby zakonników prowincji polskiej w r. 1679. Wiadomo, że 20 lat wcześniej, w r. 1659, prowincja liczyła 179 profesów, w tym 134 księży, 12 kleryków

Conventum pro probatione per aliquot dies in ordine ad suscipiendum habitum F. F. Choristarum. Responsum est affirmative omnibus votis" (APKB rkps ANPK 5. *Liber susceptionum et approbationum Fratrum Donatorum Carmelitarum Discalceatorum in Conventu Cracoviensi sancti novitatus Immaculatae Conceptionis B. V. M. inchoatus ab Anno 1716* (do 1788) — od karty 88: *Liber susceptionum et approbationum [...] Fratrum choristarum [...] k. 184v*).

¹⁰ Oto zapis ostatniego głosowania kapituły, dopuszczającego do profesji: „Eodem anno (1746) die 14 Augusti propositum fuit Patribus ad sonum campanulae claustralis congregatis: Utrum ingenuus Norbertus Kanteli post probationem aliquot dierum induendus sit habitu F. F. Choristarum. Responsum est affirmative omnibus votis. Indutus est quoque in crastina die 15 Augusti media hora ad nonam ante meridiem in Ecclesia et vocatus est Fr. Aurelius ab Assumptione B. V. M.”. (tamże k. 184v).

¹¹ Oblóczeni i profesii nowicjatu krakowskiego: 1681-1685 — oblóczonych 73, profesji 48 (65,7%); 1701-1705 — oblóczonych 35, profesji 26 (74,3%); 1721-1725 — oblóczonych 37, profesji 22 (59,4%); 1741-1745 — oblóczonych 36, profesji 29 (80,5%); 1761-1765 — oblóczonych 15, profesji 11 (73,3%). Jak z przytoczonych danych wynika, procent opuszczających nowicjat nie był wartością stałą i ulegał znacznym wahaniom. APKB rkps ANPK 4. *Liber suscipendorum et approbandorum F. F. novitorum ab Anno Domini 1676* (do 1715). Tamże rkps ANPK 5. *Liber susceptionum*.

oraz 33 braci laików¹². W r. 1686 prowincja liczyła 215 zakonników¹³. W ciągu 25 lat przybyło zaledwie 36 zakonników, czyli średnio rocznie 1,4. Taka sama średnia przyrostu utrzymała się do końca XVII w.¹⁴.

W r. 1698 prowincja polska liczyła 234 zakonników¹⁵. Na początku XVIII w. nastąpiło gwałtowne załamanie wzrostu liczebnego z powodu spadku liczby profesji i wzrostu śmiertelności. W r. 1710 było już tylko 165 zakonników w prowincji¹⁶. W drugim 10-leciu tego wieku kryzys został przełamany. W r. 1722 liczba zakonników wzrosła do 201¹⁷, a w r. 1728 do 246¹⁸. Bezpośrednio przed wydzieleniem z prowincji polskiej wikariatu litewskiego w r. 1731 prowincja liczyła 267 osób¹⁹. W r. 1734, 3 lata po podziale, liczba zakonników w prowincji polskiej spadła do 197 osób²⁰. W tym samym roku utrata 2 klasztorów na rzecz prowincji litewskiej doprowadziła do ponownego spadku liczebności prowincji polskiej. Był to jednak kryzys przejściowy i szybko został zażegnany. W r. 1743 prowincja liczyła już 205 zakonników i od tego czasu ich liczba będzie systematycznie rosła²¹. Katalog prowincji z r. 1770 wylicza imiennie 324 zakonników²². Była to prawdopodobnie najwyższa liczba, jaką kiedykolwiek osiągnęła prowincja polska. Odtąd zaczyna się powolny spadek i w r. 1773 było już tylko 295 zakonników²³. Katalog z r. 1781 podaje imiona 284 zakonników, w tym aż 16 oblatów, czyli właściwie tercjarzy żyjących w klasztorze²⁴. W r. 1770 było ich tylko 5. Kasaty klasztorów rozpoczęte w r. 1782 przez władze austriackie przyspieszyły proces wyludniania się prowincji.

Wzrost liczebny prowincji był uzależniony przede wszystkim od napływu nowych kandydatów, a raczej od liczby nowych profesów, bo przecież nie wszyscy kandydaci zostawali w zakonie. Zależał on również od liczby zgonów. Opuszczenia prowincji czy też zakonu nie mogły wpłynąć na jej stan liczbowy, ponieważ były nieliczne. Sprawy te zostaną omówione niżej. Teraz zaś zajmiemy się klasztorami, w których zakonnicy składali profesje, a następnie samą liczbą profesów.

¹² AG rkps 300c. *Diarium regiminis ARPN Dominici a SS. Trinitate Praepositi Generalis ab A. 1659 ad A. 1663* s. 11-15. W źródle znajduje się imienny wykaz wszystkich zakonników.

¹³ Tamże. *Acta Capitulum Generalium* t. 2 k. 222r (cyt. Acta cap.).

¹⁴ Tamże t. 3 k. 54v.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Tamże t. 4 k. 25v.

¹⁷ Tamże k. 28r.

¹⁸ Tamże k. 108v.

¹⁹ Tamże k. 122r.

²⁰ Tamże k. 140v.

²¹ Tamże t. 5 k. 20v.

²² *Catalogus Religiosorum 1770*.

²³ Taką liczbę podaje ankieta Garampiego. Zob. *Zakony męskie w Polsce w 1772 roku*. Lublin 1972 tabl. 42. Materiały do atlasu historycznego chrześcijaństwa w Polsce. T. 1. W sprawozdaniu dla kapituły generalnej podano liczbę 300 zakonników (Acta cap. t. 5 k. 56v). Ta niewielka różnica jest zrozumiała, jeżeli weźmie się pod uwagę, że sprawozdanie dla kapituły było sporządzone wiosną 1773 r., ankieta zaś Garampiego podaje stan z 7 XII tegoż roku.

²⁴ *Catalogus Religiosorum 1781*.

Klerycy przez rok przygotowywali się do złożenia profesji w domu nowicjackim, którym był klasztor krakowski p.w. Niepokalanego Poczęcia NMP. Nawet wówczas, kiedy otwierano nowicjaty w innych klasztorach, traktowano je jako filie nowicjatu krakowskiego i dane o złożonych profesjach przesyłano do Krakowa w celu wpisania tychże do *Liber professorum*. Niestety, mimo upomnień wizytatorów, nie zawsze — zwłaszcza w XVIII w. — przestrzegano tego obowiązku. Nowicjat braci konwersów trwał 2 lata; mogli go odbywać w dowolnym konwencie²⁵ i w tym wypadku nie zawsze wpisywano ich profesję do krakowskiej *Liber professorum*.

Nowicjat w Wilnie, przeznaczony dla kandydatów z Wielkiego Księstwa Litewskiego, zaczął funkcjonować w r. 1688 i już w roku następnym pierwsza grupa kleryków złożyła w nim profesję²⁶. Do końca XVII w. nie odegrał on większej roli. Na 156 profesji kleryków złożonych w latach 1679-1700 tylko 7 miało miejsce w klasztorze wileńskim (5 w r. 1689 i po 1 w latach 1690 oraz 1691), wszystkie zaś pozostałe w nowicjacie krakowskim. W r. 1716 został otwarty trzeci dom nowicjacji, w klasztorze przemyskim, dla obszarów południowo-wschodnich państwa²⁷. W r. 1727 przeniesiono siedzibę nowicjatu litewskiego do klasztoru w Głębokiem. Służył on prowincji polskiej do r. 1730, gdyż w roku następnym klasztor wszedł w skład semiprowincji litewskiej²⁸. Również w r. 1730 otwarto nowicjat w Poznaniu dla kandydatów z Wielkopolski²⁹.

W pierwszym ćwierćwieczu XVIII w. prowincja polska posiadała więc równocześnie 3 nowicjaty: w Krakowie, w Przemysłu i w Wilnie. W tym czasie na ogólną liczbę 150 profesji kleryków 93 (62%) złożono w Krakowie, 28 (18,6%) — w Przemysłu oraz 29 (19,3%) — w Wilnie. Jak z tego widać, rola nowicjatu wileńskiego w porównaniu z okresem poprzednim znacznie wzrosła. W drugim 25-leciu (1726-1750) Kraków utrzymał swoją pozycję. Na 190 profesji (dla dalszych 7 brak danych o miejscu wykonania) aż 131 (68,9%) miało miejsce w Krakowie, 15 (7,9%) w Przemysłu, gdzie jednak składano profesje tylko w latach 1726-1729, 16 (8,4%) w Poznaniu, gdzie składano profesje w latach 1731-1739, 13 w Wilnie oraz 15 w Głębokiem, czyli razem na Litwie 28 (14,8%). Należy wyjaśnić, że 7 profesji, o których nie posiadamy danych, na pewno nie było wykonanych w Krakowie, ale w którymś z pozostałych nowicjatów, inaczej bowiem nie da się wyjaśnić ich braku w *Liber professorum*.

W pozostałym okresie (1751-1789) w prowincji polskiej istniały również 3 nowicjaty: w Krakowie, w Poznaniu i w Przemysłu. W Krakowie ostatnią profesję

²⁵ Por. Cz. Gil. *Karmelici bosy w Polsce*. „Nasza Przeszość” 48:1977 s. 147-148.

²⁶ *Liber professorum* s. 27. Po raz pierwszy otwarto nowicjat w klasztorze wileńskim w r. 1629. Istniał wówczas przez kilka lat i prawdopodobnie z braku kandydatów z obszaru Litwy został zamknięty (Gil, jw. s. 142; tenże. *Erekcja litewskiej prowincji karmelitów bosych pod wezwaniem św. Kazimierza*. „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 22:1975 z. 4 s. 110.

²⁷ *Liber professorum* s. 79.

²⁸ Gil. *Erekcja* s. 113-114.

²⁹ *Liber professorum* s. 101.

złożono w r. 1787³⁰ i w tym samym roku klasztor odsprzedano miastu na szpital. Nowicjat przemyski został reaktywowany w r. 1751 i najpewniej istniał do kasaty klasztoru w r. 1784. (Por. AG 152 oraz Katalog z roku 1770). W r. 1767 wznowił działalność nowicjat w Poznaniu; istniał do końca omawianego okresu³¹. Łącznie w latach 1751-1789 w polskich nowicjatach wykonano 197 profesji, z czego 90 (45,7%) w Krakowie oraz 107 (54,3%) w Przemyślu i Poznaniu. Wśród tych ostatnich zdecydowaną przewagę mieli profeszi przemyscy³², tylko w latach 1752-1764 wykonano w Przemyślu 61 profesji³³. Do podanej wyżej liczby 197 profesji należy dołączyć 10 profesji wykonanych w Głębokiem w latach 1754-1760. W r. 1761, kiedy to dokonano korekty granic między prowincją polską i litewską, przywracając pierwszej klasztor w Poznaniu i Lublinie, 10 zakonników z prowincji litewskiej przeszło do prowincji polskiej. Wszyscy oni złożyli profesję w Głębokiem³⁴

Tabl. 1. Klasztory profesji kleryków

Miejscowość	1679-1700	1701-1725	1726-1750	1751-1772	1773-1789	Razem
Kraków	149	93	131	55	35	463
Poznań	—	—	16	6	9	31
Przemysł	—	28	15	61	—	104
Wilno	7	29	13	—	—	49
Głębokie	—	—	15	10	—	25
Brak danych	—	—	7 ¹	20 ²	11 ²	38
Razem	156	150	197	152	55	710

¹ Profeszi spoza nowicjatu krakowskiego.

² Profeszi poznańscy i przemyscy.

Jak już wspomniano wyżej, bracia konwersi mogli odbywać nowicjat w dowolnym klasztorze i tamże składać profesję. W ostatnim 20-leciu XVII w. najczęściej konwersów złożyło profesję w nowicjacie krakowskim. Na ogólną liczbę 32 profesji konwersów w latach 1679-1700 aż 26 (81,2%) przypada na Kraków. Z pozostałych 4 wykonano w Wilnie, gdzie — jak wiemy — również znajdował się nowicjat, oraz po-

³⁰ Tamże s. 171.

³¹ Por. *Catalogus; Catalogus Religiosorum* 1770.

³² *Catalogus* dla kilkudziesięciu profesów, których brak w *Liber professorum*, nie podaje miejsca profesji. Byli to na pewno profeszi z Poznania lub Przemyśla.

³³ *Catalogus* k. 35v-37r.

³⁴ Tamże k. 36r -v; *Gil. Erekcja* s. 116.

1 w Warszawie i w krakowskim klasztorze p.w. św. Michała. W pierwszym 25-leciu XVIII w. rola nowicjatu krakowskiego jako ośrodka wychowawczego dla konwersów znacznie zmalała. Na 45 profesji wykonanych w tym czasie tylko 18 (40,0% przypada na nowicjat krakowski, drugie miejsce zajmuje nowicjat wileński, gdzie złożono 11 profesji (24,4%). Pozostali składali profesję w następujących klasztorach: po 1 w Grodnie oraz w krakowskim klasztorze św. Michała, po 2 w Czernej, Przemyślu i Wiśniczu oraz po 3 w Lublinie i Warszawie. Ponadto dla 2 brak danych

Tabl. 2. Klasztory profesji konwersów

Miejscowość	1679-1700	1701-1750	1751-1789	Razem
Berdyczów	—	—	6	6
Czerna	—	4	1	5
Głębokie	—	1	—	1
Grodno	—	1	—	1
Kamieniec Podolski	—	—	1	1
Kraków now.	26	28	21	75
Kraków św. Michał	1	3	2	6
Lublin	—	4	—	4
Lwów	—	—	3	3
Poznań	—	2	1	3
Przemyśl	—	2	5	7
Warszawa	1	3	2	6
Wilno	4	11	—	15
Wiśnicz	—	2	1	3
Wiśniowiec	—	1	2	3
Zagórz	—	1	1	2
Brak danych ¹	—	16	44	60
Razem	32	79	90	201

¹ Są to profesje spoza krakowskiego nowicjatu.

o miejscu profesji. W drugim 25-leciu brakuje danych o miejscu złożenia 14 profesji, czyli 41,2% ogólnej liczby 34 profesji. Nie pozwala to na uchwycenie proporcji profesji braci konwersów składanych poza nowicjatem krakowskim, w którym złożono zaledwie 10 profesji (tj. 29,4% liczby ogólnej). Z podobną sytuacją spotykamy się również w następnym okresie (1751-1789). Na ogólną liczbę 90 profesji konwersów dla 44 (48,9%) brak informacji o miejscu wykonania. W nowicjacie krakowskim złożono 21 profesji (23,3% całości). Ponadto przynajmniej 5 profesji wykonano w nowicjacie przemyskim oraz przynajmniej 6 w Berdyczowie, gdzie w poprzednim okresie nie składano w ogóle profesji.

Studiując tablicę profesji według lat, zauważamy duże różnice w sytuacji w poszczególnych latach. W całym okresie nie ma ani jednego roku bez profesji. Sytuacja wygląda jednak inaczej, gdy osobno rozpatrzemy profesje braci konwersów i kleryków. Okazuje się wówczas, że jakkolwiek tylko 2-krotnie (1703 i 1733) nie było profesji kleryków, to lata bez profesji konwersów są bardzo liczne. Jest ich 21, czyli prawie co piąty rok. Rozpiętość liczby wszystkich profesji w ciągu roku jest bardzo duża: od 1 do 19. Dla kleryków odpowiednie liczby wynoszą od 0 do 17, a dla konwersów od 0 do 6. Na podstawie dostępnych danych zasadniczo nie da się logicznie wyjaśnić różnicy liczby profesji w poszczególnych latach. Dostatecznie często obok siebie występują lata „chude” i „tłuste”, np. 1703 i 1704 — odpowiednio 2 i 10; 1711 i 1712 — odpowiednio 9 i 2; 1733-1736 — kolejno 2, 10, 2, 13; 1771 i 1772 — odpowiednio 16 i 1. Równocześnie jednak obserwujemy dłuższe okresy o wysokiej liczbie profesji oraz okresy o wyjątkowo niskiej liczbie. Do okresów o najwyższej średniej liczbie profesji należą lata: 1683-1691, 1718-1730, 1754-1764. Kolejno wynosiła ona 10,4, 12,5 oraz 12,8. Okres najgłębszego regresu liczby profesji zaczął się z pierwszym rozbiorem i trwał do końca omawianego okresu. W tym czasie roczna przeciętna profesji, wynosząca 4,2, była 3-krotnie niższa od przeciętnej z lat 1754-1764. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że lata wyjątkowo „chude” od lat wyjątkowo „tłustych” przedzielało kilka lat o przeciętnej 9,1, która mimo wszystko była wyższa od przeciętnej dla całego okresu, wynoszącej 8,2. Wydaje się więc, że na gwałtowny spadek liczby profesji mniej wpłynęły laickie tendencje Oświecenia wrogie wobec życia zakonnego, zaś znacznie więcej sytuacja polityczna ówczesnej Rzeczypospolitej. W r. 1772 Polska utraciła na rzecz Austrii znaczną część Małopolski południowej, skąd przede wszystkim rekrutowali się kandydaci do zakonu. Fakt ten nie mógł pozostać bez wpływu na liczbę profesji. W latach 1772-1789 jest więc widoczny duży spadek liczby profesów z województwa krakowskiego i miasta Krakowa.

Znaczny spadek liczby profesji nastąpił również podczas wojny północnej, w latach 1701-1717. Przeciętna roczna wynosiła wówczas 5,8. I w tym wypadku spadek liczby profesji spowodowany czynnikami zewnętrznymi został poprzedzony okresem o przeciętnej 7,4 — zbliżonej do przeciętnej wieloletniej. W związku z tym nasuwa się pytanie, czy nie istnieją jakieś uwarunkowania wewnętrzne, które powodują, że rozwój zakonu odbywa się nierównomiernie. Po okresie silnego

wzrostu następuje okres stagnacji, a następnie regresu, po czym przychodzi ponowny okres wzrostu. Czynniki zewnętrzne mogą ten proces osłabić lub spotęgować. Należałoby się również zastanowić i zbadać, czy okres rozwoju liczebnego nakłada się zawsze na okres największego oddziaływania zakonu w społeczeństwie?

Tabl. 3. Liczba profesji w prowincji polskiej karmelitów bosych w latach 1679-1789

Rok	Klerycy	Konwersi	Razem	Rok	Klerycy	Konwersi	Razem
1679	4	2	6	1719	9	4	13
1680	6	—	6	1720	12	2	14
1681	6	1	7	1721	3	3	6
1682	6	2	8	1722	10	3	13
1683	11	2	13	1723	7	1	8
1684	6	1	7	1724	11	1	12
1685	11	—	11	1725	10	3	13
1686	7	3	10	1726	10	1	11
1687	9	1	10	1727	18	—	18
1688	12	1	13	1728	12	—	12
1689	12	1	13	1729	12	1	13
1690	6	1	7	1730	14	2	16
1691	8	2	10	1731	7	—	7
1692	4	3	7	1732	4	2	6
1693	2	—	2	1733	—	2	2
1694	7	—	7	1734	9	1	10
1695	8	2	10	1735	1	1	2
1696	6	2	8	1736	9	4	13
1697	9	2	11	1737	4	2	6
1698	3	4	7	1738	8	3	11
1699	6	2	8	1739	13	2	15
1700	7	—	7	1740	8	—	8
1701	2	1	3	1741	4	—	4
1702	6	—	6	1742	6	1	7
1703	—	2	2	1743	6	—	6
1704	10	—	10	1744	4	—	4
1705	8	3	11	1745	6	3	9
1706	3	1	4	1746	5	4	9
1707	1	1	2	1747	11	2	13
1708	4	3	7	1748	10	—	10
1709	4	1	5	1749	9	2	11
1710	7	—	7	1750	7	1	8
1711	6	3	9	1751	3	1	4
1712	2	—	2	1752	2	2	4
1713	5	1	6	1753	5	3	8
1714	3	2	5	1754	17	1	18
1715	7	2	9	1755	5	3	8
1716	5	3	8	1756	12	3	15
1717	3	3	6	1757	8	3	11
1718	12	2	14	1758	7	2	9

Rok	Klerycy	Konwersi	Razem	Rok	Klerycy	Konwersi	Razem
1759	8	7	15	1776	4	3	7
1760	13	6	19	1777	6	1	7
1761	6	5	11	1778	3	—	3
1762	8	3	11	1779	4	—	4
1763	4	6	10	1780	3	3	6
1764	9	5	14	1781	3	—	3
1765	3	2	5	1782	3	—	3
1766	5	3	8	1783	3	1	4
1767	4	5	9	1784	3	1	4
1768	11	2	13	1785	3	2	5
1769	4	4	8	1786	4	—	4
1770	5	—	5	1787	1	1	2
1771	12	4	16	1788	3	2	5
1772	1	—	1	1789	2	2	4
1773	1	3	4				
1774	2	1	3				
1775	7	—	7				
				Razem	710	201	911

Tabl. 4. Liczba profesów w latach 1679-1789 z podziałem na dwudziestopięciolecia

Okres	Klerycy		Konwersi		Razem
	liczba	%	liczba	%	
1679-1700	156	83,0	32	17,0	188
1701-1725	150	76,9	45	23,1	195
1726-1750	197	85,3	34	14,7	231
1751-1775	162	68,6	74	31,4	236
1776-1789	45	73,8	16	26,2	61
Razem	710	77,9	201	22,1	911

Należy również zwrócić uwagę na różnicę między liczbą profesji kleryków i braci konwersów. Przeciętna profesji kleryków dla lat 1679-1789 wynosiła 6,4; dla braci zaś 1,8. W tym czasie liczba ogólna profesji wyniosła 911, w tym 710 profesji kleryków i 201 konwersów. Profesje braci stanowiły więc 22,0% ogólnej liczby. Największy napływ braci do zakonu miał miejsce w latach 1745-1771. Roczna przeciętna profesji konwersów wynosiła wówczas 3,7. Była więc znacznie wyższa od średniej dla całego okresu. W tym czasie przeciętna profesji kleryków wynosiła 7,2 i również była nieco wyższa od przeciętnej dla całego okresu. Na ogólną sumę 279

profesji złożonych w tym okresie 82 profesje, czyli 29,3%, przypada na profesje braci. Wzrost liczby braci przyjmowanych do zakonu wynikał z potrzeby poszczególnych konwentów. Zasadniczo bracia zawsze spełniali te same funkcje w zakonie. Nie potrafimy jednak wyjaśnić, dlaczego w latach 1745-1771 nastąpił wzrost zapotrzebowania na ich pracę.

2. POCHODZENIE TERYTORIALNE

Liber professorum i uzupełniający ją *Catalogus* nie posiadają jednorodnej i konsekwentnie realizowanej techniki określania pochodzenia terytorialnego profesów. *Catalogus* dla lat 1730-1751 z zasady podaje miejscowość urodzenia profesora oraz diecezję. W późniejszym okresie pochodzenie terytorialne nie jest w ogóle zaznaczane. Również w nielicznych wypadkach w latach 1730-1751, zwłaszcza gdy chodzi o późniejsze wpisy opuszczonych przedtem zakonników, nie zaznaczano pochodzenia terytorialnego. O ile jednak odczytanie nazwy diecezji nie nastęrcza nigdy żadnej trudności, o tyle odczytanie nazwy miejscowości, zawsze zlatynizowanej, niekiedy jest niemożliwe z powodu zniekształcenia. Ponadto w wielu wypadkach opuszczano nazwę miejscowości, podając jedynie diecezję profesora. W *Liber professorum* dodatkowym elementem określającym pochodzenie terytorialne profesora była również województwo, rzadziej ziemia lub powiat. W kilku wypadkach odnośnie do Krakowa podana jest także nazwa ulicy³⁵. W przypadku większych miast, jak Kraków czy Poznań, niekiedy podano nazwę przedmieścia. Trzeba zaznaczyć, że *Liber professorum*, w przeciwieństwie do *Catalogus*, zawsze w jakiś sposób określa pochodzenie terytorialne profesora, co nie znaczy, że na podstawie jego przekazu możemy je faktycznie ustalić. przede wszystkim nie zawsze wszystkie elementy podstawowe, a więc miejscowość, województwo, diecezja, występują równocześnie. Z tego powodu z reguły znajomość samej diecezji nie umożliwia określenia województwa i odwrotnie. Również nie wszystkie miejscowości udało się zidentyfikować. Dotyczy to miejscowości małych, których nazwy powtarzają się w wielu regionach Polski lub których nazwy do tego stopnia zostały zniekształcone przez latynizację, że uniemożliwia to ustalenie nazwy właściwej w języku polskim. W takim wypadku podana nazwa miejscowości nie umożliwia jej lokalizacji w ramach województwa lub diecezji. W sumie jednak dane określające pochodzenie terytorialne profesów w latach 1679-1789 są całkowicie wystarczające i na tyle reprezentatywne, aby pokusić się o wyciągnięcie wniosków ogólnych.

Erygowana w r. 1617 prowincja polska objęła terytorium całej ówczesnej Rzeczypospolitej³⁶. Na 14 klasztorów założonych w pierwszej połowie XVII w. 5 powstało

³⁵ Na przykład Jan Kanty Kaliszowski, w zakonie Urban od św. Tomasza z Akwinu, urodził się przy ul. Św. Anny; Mikołaj Taborski, w zakonie Romuald od Zwiastowania NMP, urodził się przy ul. Kanoniczej; Andrzej Parczewski, w zakonie Cyryl od św. Adriana, urodził się przy ul. Grodzkiej (*Liber professorum* s. 5, 10 i 165).

³⁶ Gil. *Karmelici bosci* s. 129-131.

w diecezji krakowskiej, 2 w wileńskiej, 2 w poznańskiej oraz po 1 w kamienieckiej, kijowskiej, lwowskiej, łuckiej i przemyskiej. Już wówczas zdecydowaną przewagę nad innymi prowincjami państwa zdobyła Małopolska, której terytorium pokrywało się w zasadzie z granicami diecezji krakowskiej. Na drugim miejscu znalazły się ziemie ruskie Korony, administracyjnie również należące do Małopolski. W drugiej połowie XVII w., w wyniku powstania klasztoru w Grodnie, na trzecie miejsce wysunęło się Wielkie Księstwo Litewskie z 3 klasztorami. Wzrost liczby profesów z obszarów Wielkiego Księstwa (w latach 1679-1700 stanowili oni 18,8% profesów, w latach zaś 1701-1725 aż 30%) oraz nowe fundacje na początku XVIII w. (w Kownie oraz 2 w Wilnie) uczyniły realną myśl utworzenia samodzielnej prowincji litewskiej przez odłączenie części klasztorów od prowincji polskiej. Projekt podziału, wysunięty przez kapitułę prowincjalną w r. 1724, został wprowadzony w życie przez kapitułę generalną zakonu w r. 1731. Granice semiprowincji litewskiej miały się pokrywać z granicami Wielkiego Księstwa Litewskiego³⁷. Nie były to jednak granice ostateczne. Na żądanie przełożonych wikariatu prowincjalnego litewskiego w r. 1734 przyłączono do niego klasztory w Poznaniu i Warszawie, pomniejszając automatycznie obszar prowincji polskiej o województwa poznańskie i mazowieckie. Decyzja ta umożliwiła erekcję pełnoprawnej prowincji litewskiej. Z utratą dwóch dużych i ważnych klasztorów nie pogodzono się jednak w prowincji polskiej. Trzy lata później prowincja litewska zwróciła więc prowincji polskiej klasztor w Warszawie, za co otrzymała klasztor w Lublinie. Spowodowało to nową zmianę granic prowincji. Do prowincji polskiej wróciło województwo mazowieckie, a do litewskiej przechodziło województwo lubelskie. Ostatecznie, w wyniku usilnych zabiegów ze strony przełożonych prowincji polskiej, w r. 1761 przywrócono jej klasztory w Poznaniu i Lublinie, dzięki czemu granice prowincji litewskiej znowu pokrywały się z granicami Wielkiego Księstwa, pozostałe zaś ziemie Rzeczypospolitej należały do prowincji polskiej³⁸. Jest zrozumiałe, że utworzenie prowincji litewskiej oraz zmiany jej granic wpłynęły w sposób widoczny na zmniejszenie terytorium rekrutacji profesów.

Na ogólną liczbę 911 profesów w latach 1679-1789 udało się ustalić diecezję dla 606. Spośród nich 281, czyli 46,3% pochodziło z diecezji krakowskiej, 86 (14,2%) z diecezji wileńskiej, 84 (13,8%) z diecezji przemyskiej oraz 70 (11,5%) z diecezji poznańskiej. Z pozostałych 10 diecezji liczba profesów nie przekraczała 4%. Diecezja krakowska przez cały okres posiadała zdecydowaną przewagę nad innymi diecezjami. Najniższy udział profesów z tej diecezji był w pierwszym ćwierćwieczu XVIII w. i wynosił 41,3%, najwyższy zaś u schyłku XVII w., kiedy sięgał 49,7%. Udział kandydatów z diecezji wileńskiej początkowo wyraźnie wzrastał — z 15,8% dla lat 1679-1700 do 23,4% dla lat 1701-1725 — następnie, w wyniku erekcji prowincji litewskiej, zmalał do 12,1% dla lat 1726-1750. W drugiej połowie XVIII w.

³⁷ Tenże. *Erekcja* s. 111-114.

³⁸ Tamże s. 115-116.

Tabl. 5. Pochodzenie terytorialne profesów według diecezji¹

Diecezje	1679-1700		1701-1725		1726-1750		1751-1789		Razem	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
chełmińska	7(1)	4,1	—	—	—	—	2	2,0	9(1)	1,5
chełmska	3	1,7	—	—	—	—	1	1,0	4	0,6
gnieźnieńska	7(1)	4,1	3(1)	1,8	4(1)	2,3	8(2)	8,0	22(5)	3,6
kamieniecka	—	—	2	1,2	3	1,7	—	—	5	0,8
kijowska	—	—	—	—	—	—	4(1)	4,0	4(1)	0,6
krakowska	85(14)	49,7	67(9)	41,3	81(6)	46,8	48(10)	48,0	281(39)	46,3
łwowska	3(1)	1,7	—	—	1	0,6	5(3)	5,0	9(4)	1,5
łucka	4(1)	2,3	5(3)	3,1	3	1,7	4(1)	4,0	16(5)	2,6
płocka	1	0,5	4(2)	2,4	1	0,6	—(1)	1,0	7(3)	1,1
poznańska	22(1)	12,9	13(4)	8,0	22(1)	12,7	13(1)	13,0	70(7)	11,5
przemyska	7(2)	4,1	29(2)	17,9	34(2)	19,6	14(1)	14,0	84(7)	13,8
warmińska	—	—	—	—	2	1,1	—	—	2	0,3
wileńska	27(5)	15,8	38(14)	23,4	21(1)	12,1	—	—	86(20)	14,2
żmudzka	5(2)	3,0	1	0,6	1	0,6	—	—	7(2)	1,1
Razem	171(28)	100	162(35)	100	173(11)	100	100(20)	100	606(94)	100

¹ W nawiasach podano liczbę profesów konwersów.

w ogóle nie notujemy profesji z terenu tej diecezji, podobnie jak i z diecezji żmudzkiej. Profesów z terenu tych diecezji nie notujemy już od r. 1732. Wynika z tego, że po utworzeniu prowincji litewskiej, kandydaci do zakonu z obszaru Wielkiego Księstwa woleli wstępować do prowincji litewskiej. Równocześnie jednak przyjęto kilku kandydatów z terenu prowincji polskiej do prowincji litewskiej³⁹. Warto również podkreślić, że kolejność pierwszych 4 diecezji dotyczy nie tylko globalnej liczby profesów, ale również oddzielnie profesów kleryków i profesów konwersów.

Rola Krakowa i najbliższej okolicy w dostarczaniu kandydatów do zakonu jeszcze mocniej jest zauważalna w tablicy przedstawiającej pochodzenie profesów według województw. Średniej wielkości województwo krakowskie dostarczało aż 35,6% profesów. Drugie miejsce zajmowało znacznie większe od niego województwo ruskie (16,4%), a raczej jego zachodnie obszary, o czym świadczy niski procent profesów z diecezji lwowskiej (1,5%) oraz wysoki z diecezji przemyskiej (13,8%). Na trzecim miejscu było województwo wileńskie (7%), mimo że od r. 1732 nie było profesów z tego obszaru.

Wykorzystane w pracy źródła podają nazwę miejscowości rodzinnej dla 605 profesów, z reguły zaznaczając, czy było to miasto czy też wieś. Stanowi to 66,4% ogólnej liczby profesów. W całym okresie zdecydowanie przeważają profesii urodzeni w miastach. Ich udział wynosił 69,9% wobec 30,1% profesów pochodzących ze wsi. Mimo pewnych wahań daje się jednak zauważyć nieznaczne zmniejszenie się napływu kandydatów z miast w ciągu XVIII w. W latach 1679-1700 udział profesów z miast wynosił 74,3%, a w drugiej połowie XVIII w. 69,1%. Trzeba jednak zauważyć, że w poprzednim 25-leciu był on mniejszy i wynosił 67,0%. Z powodu braku badań nad strukturami społecznymi profesów innych zakonów w tym czasie nie posiadamy możliwości dokonania porównań. Nie możemy też stwierdzić, czy w pierwszej połowie XVII w. relacje między profesami pochodzenia wiejskiego i miejskiego w prowincji polskiej karmelitów były inne, nie zachowała się bowiem księga profesów z tego czasu, a inne dane są zbyt fragmentaryczne, aby mogły służyć za podstawę porównania. Niewątpliwie jednak również w pierwszej połowie XVII w. przeważali w prowincji zakonnicy pochodzenia miejskiego⁴⁰. Interesujące wydaje się porównanie z pewnymi trendami widocznymi w innych zakonach mendykanckich w poprzednim okresie. Otóż u dominikanów krakowskich liczba profesów pochodzenia miejskiego spadła w pierwszej połowie XVII w. w stosunku do w. XVI z 96,6% do 89,6%⁴¹. U bernardynów krakowskich procent profesów miejskich w latach 1601-1614 wynosił 78,9 i był nieco wyższy niż w ostatnim 20-leciu XVI w.⁴². Jeżeli byśmy założyli, że stosunek profesów pochodzenia

³⁹ *Catalogus* k. 281r i n.

⁴⁰ Gil. *Karmelici bosii* s. 147.

⁴¹ Gapski. *Profesi dominikańscy* s. 664-665.

⁴² Tenże. *Profesi bernardyńscy* s. 90.

Tabl. 6. Pochodzenie terytorialne profesów według województw¹

Województwa	1679-1700		1701-1725		1726-1750		1751-1789		Razem	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
belskie	—		—		1		—		1	
bracławskie	—		—		—		1		1	
brzeskolitewskie	1		1		—		—		2	
chełmińskie	5	3,3	—		—		—		5	
kaliskie	3	2,0	2(1)	1,2	1		6(1)	5,1	12(2)	2,0
kijowskie	—		—		—		4(1)	3,4	4(1)	
krakowskie	58(6)	38,6	50(2)	31,2	65(3)	38,9	39(5)	33,3	212(16)	35,6
kujawskie	—(1)		—		—		—		—(1)	
lubelskie	9(1)	6,0	3(1)	1,8	4	2,3	4(1)	3,4	20(3)	3,3
łęczyńskie	—		—		1		—		1	
malborskie	—(1)		—		—		—		—(1)	
mazowieckie	3(1)	2,0	4(2)	2,5	5	2,9	2(1)	1,7	14(4)	2,3
mińskie	—		1		1		—		2	
nowogrodzkie	1		2		2		—		5	
płockie	—		—(1)		1		—		52(1)	
podlaskie	1		3(1)		—		—		4(1)	
podolskie	—		2		3		—		5	
połockie	2		6(3)	3,7	—(1)		—		9(4)	
pomorskie	—		—		—		—(1)		—(1)	
poznańskie	16	10,6	7(2)	4,3	9	5,3	9(1)	7,6	41(3)	6,9
rawskie	1		1		—(1)		—		3(1)	
ruskie	16(3)	10,6	32(2)	20,0	31(2)	18,5	19(2)	16,2	98(9)	16,4
sandomierskie	—		5(1)	3,1	8(2)	4,7	2(1)	1,6	15(4)	2,5
sieradzkie	2(1)		1		1		1		5(1)	
Ks. Siewierskie	—		—(1)		—		—		—(1)	
trockie	6(1)	4,0	8(4)	5,0	2	1,1	—		16(5)	2,6
Ks. Warmińskie	—		—		2		—		2	
wileńskie	13(3)	8,6	17(5)	10,6	12	7,1	—		42(8)	7,0
witebskie	—		1		—		—		1	
wołyńskie	—		—		2		2(1)		4(1)	
Ks. Żmudzkie	5(2)	3,3	1		1		—		7(2)	
Razem	144(20)		149(26)		154(9)		90(15)		537(70)	

¹ W nawiasach podano liczbę profesów konwersów.

miejskiego do profesów pochodzenia wiejskiego u dominikanów i bernardynów ulegał systematycznej zmianie na korzyść profesów wsi, profes karmelitańscy reprezentowaliby sytuację normalną dla zakonów mendikańskich w drugiej połowie XVII i XVIII w. Ponadto można by wnioskować, że w w. XVIII udział profesów z miast w tej grupie zakonów nie uległ wyraźnemu zmniejszeniu w stosunku do drugiej połowy w. XVII. W każdym razie wydaje się, że na podstawie przebadanego materiału źródłowego nie możemy twierdzić generalnie, że w XVIII w. we wszystkich zakonach zdobyli przewagę liczebną zakonnicy pochodzenia szlacheckiego⁴³.

Warto jeszcze zwrócić uwagę, że poza okresem 1701-1725, kiedy wśród profesów konwersów znacznie przeważali kandydaci z miast (71,4%), w pozostałych okresach utrzymywała się równowaga między obu grupami profesów. Dla całości badanego okresu profes konwersi z miast stanowili 60%⁴⁴. Jest to o tyle interesujące, że od kandydatów na konwersów nie wymagano w zasadzie żadnego wykształcenia, byli bowiem przeznaczeni do pracy fizycznej.

Tabl. 7. Profesi według kategorii miejscowości¹

Okres	Miasto		Wieś		Razem
	liczba	%	liczba	%	
1679-1700	101(9)	74,3	35(7)	25,7	136(16)
1701-1725	115(25)	70,1	49(10)	29,9	164(35)
1726-1750	122(8)	67,0	60(7)	33,0	182(15)
1751-1789	85(12)	69,1	38(12)	30,9	123(24)
Razem	423(54)	69,9	182(36)	30,1	605(90)

¹ W nawiasach podano liczbę profesów konwersów.

Spośród miejscowości, z których pochodzili profes, na specjalną uwagę zasługują te, z których pochodzi 3 i więcej profesów. Miejscowości tego typu zanotowano aż 22. Są wśród nich 2 wioski w województwie krakowskim: Słotwina i Gaj oraz 2 miasta poza granicami Polski: Koszyce w Słowacji i Strażnice na Morawach. Profesi z tych miejscowości stanowili prawie połowę (47,9%) spośród tych, których znamy miejscowość rodzinną. Z 20 miast pochodziło 67,1% profesów miejskich. Najwięcej z Krakowa (125), następnie: Poznań (33), Wilno (24), Jarosław (19), Lublin (13) oraz Przemyśl (12). Zdecydowanie pierwsze miejsce Krakowa nie jest tutaj żadnym zaskoczeniem. Takie samo zjawisko obserwujemy u profesów

⁴³ Por. na ten temat uwagi Kłoczowskiego w: *Zakony męskie w Polsce* s. 643-646.

⁴⁴ Podobne zjawisko w poprzednim okresie wystąpiło również u bernardynów krakowskich, gdzie w latach 1578-1614 profes konwersi z miast stanowili 67,2% (Gapski. *Profesi bernardyńscy* s. 91-92, tabl. 17).

bernardyńskich i dominikańskich⁴⁵. Obecność klasztoru karmelitańskiego w sposób oczywisty wpływała na nabór kandydatów z danej miejscowości. Z takich miejscowości pochodziło 39,1% profesów, dla których zanotowano miejsce urodzenia. Sam klasztor nie oddziaływał jednak jakby automatycznie. Świadczą o tym przypadki miejscowości klasztornych, z których nie było ani jednego profesa (np. Czerna, Zagórz, Zakrzewo, Kupin, Narodycze) oraz przypadek Jarosławia, skąd pochodziło aż 19 profesów. Dziwi również mała liczba profesów z Warszawy i Lwowa.

Tabl. 8. Miejscowości, z których przybyło 3 i więcej profesów¹

Miejscowość	1679-1700	1701-1725	1726-1750	1751-1789	Razem	Miejscowości klasztorne karmelitów bosych
Bochnia	3	—	2	—	5	
Gaj (wieś w krakow.)	1	—	2	—	3	
Głębokie	—	-(2)	-(1)	—	(3)	×
Grodno	3(1)	1	—	—	4(1)	×
Jarosław	1	4	12	2	19	
Kamieniec Pod.	—	2	2	—	4	×
Kazimierz (krak.)	—	2	—	1	3	
Kleparz	—	2	—	1	3	
Koszyce (Słowacja)	—	1	—	2	3	
Kraków	34	30(2)	36	25(1)	125(3)	×
Krosno	—	2	—	2	3	
Lubawa	4	—	—	—	4	
Lublin	7(1)	-(1)	3	2	13(1)	×
Lwów	4(1)	3	1	-(1)	9(2)	×
Poznań	10	5(2)	9	9(1)	33(3)	×
Przemyśl	3(1)	5(1)	4	—	12(2)	×
Slotwina (wieś krakow.)	—	—	—	-(3)	(3)	
Strażnice (Morawy)	—	—	3	1	4	
Warszawa	1	—	4	1	6	×
Wieliczka	—	—	2	1	3	
Wilno	6	11(2)	7	—	24(2)	×
Wiśnicz	2(1)	1	1	—	4(1)	×
Razem	79(5)	72(10)	89(1)	50(6)	290(22)	

¹ W nawiasach podano liczbę profesów konwersów.

W zakonie karmelitów bosych profesy byli związani z prowincją, a nie z klasztorem. To nie napływ kandydatów z jakiegoś obszaru był przyczyną zakładania tamże klasztoru. Inicjatywa zwyczajnie wychodziła z zewnątrz (przy fundacjach

⁴⁵ Tamże s. 92-93 tabl. 19; tenże. *Prefesi dominikańscy* s. 667 tabl. 17.

magnackich) lub kierowano się potrzebami prowincji, zakładając np. klasztor w stolicy państwa lub w Lublinie, gdzie obradował trybunał koronny. Raz założony klasztor zwyczajnie wpływał na nabór kandydatów z tejże miejscowości lub okolicy. Nie zawsze istniały jednak sprzyjające temu warunki. I tym można wytłumaczyć fakt, że chociaż na ziemiach ruskich Korony istniało w omawianym okresie 8 klasztorów (bez rezydencji w Narodyczach na Wołyniu, która istniała zaledwie 15 lat), co dawało 40% ogólnej liczby domów prowincji polskiej, z obszaru tego pochodziło zaledwie 19,9% profesów. Jest to zrozumiałe, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że bazę rekrutacyjną również na tym obszarze stanowił mniejszościowy żywioł polski lub spolonizowany obrządku łacińskiego⁴⁶. Odwrotna sytuacja istniała w Małopolsce, która dawała prowincji prawie 42% profesów, a gdzie znajdowało się tylko 25% klasztorów. Jest to tylko jeszcze jednym potwierdzeniem znaczenia tego regionu dla naboru kandydatów do zakonu.

Tabl. 9. Pochodzenie terytorialne profesów według prowincji

Prowincja	Profesi		Klasztory karmelitów bosych w r. 1773	
	liczba	%	liczba	%
Małopolska	247	41,6	5	25
Ziemie ruskie Korony	118	19,9	8	40
W. Ks. Litewskie	84	14,1	4 ¹	20
Wielkopolska	60	10,1	2	10
Mazowsze	19	3,2	1	5
Prusy Królewskie	9	1,5	—	—
Spoza granic państwa	57	9,6		
Razem	594	100,0	20	100,0

¹ W Wielkim Księstwie Litewskim liczba klasztorów w r. 1731.

Odrębną grupę tworzą zakonnicy spoza terytorium Rzeczypospolitej. Grupa ta była prawie tak samo liczna jak profesów z terenu Wielkopolski. Na 57 profesów obcokrajowców — co nie przesądza sprawy ich narodowości — 20 pochodziło ze Śląska, 17 z Czech, 11 z Węgier (w większości ze Słowacji), 4 z Austrii, po 2 z Prus i Włoch oraz 1 z Bawarii. Kandydaci ze Śląska przybywali w ciągu całego okresu, chociaż na Śląsku nie było nigdy klasztoru karmelitów bosych. Największa grupa obcokrajowców, przede wszystkim z krajów habsburskich, złożyła profesję w nowicjacie krakowskim po pierwszym rozbiórce. Jest to o tyle zaskakujące, że w tym okresie następuje gwałtowny spadek liczby profesów. Dla lat 1773-1789 stanowią oni 18,9% ogólnej liczby profesów i aż 42,8% profesów, których znane jest

⁴⁶ Por. Kłoczowski. *Zakony męskie w Polsce* s. 634-635.

pochodzenie terytorialne. Liczby te mówią same za siebie i zdają się wskazywać na wpływ zmiany granicy południowej w wyniku pierwszego rozbioru. Należy jednak pamiętać, że nowicjaty, do którego wstępowali, w dalszym ciągu znajdował się na terenie Rzeczypospolitej, a także i o tym, że chociaż w mniejszym stopniu — jednak już w okresie poprzednim z tych samych terenów przybywali kandydaci. Sprawę ich narodowości rozpatrzemy później.

Tabl. 10. Profesi spoza terytorium Rzeczypospolitej

Kraj	1679-1700	1701-1725	1726-1750	1751-1772	1773-1789	Razem
Austria	1	2	—	1	—	4
Czechy	—	—	6	2	9	17
Niemcy	—	1	1	—	1	3
Śląsk	4	5	5	3	3	20
Węgry	1	2	1	3	4	11
Włochy	—	1	—	—	1	2
Razem	6	11	13	9	18	57

Jak wspomniano wyżej, w prowincji polskiej istniało kilka nowicjatów. Powstały one w ośrodkach, z których rekrutowało się najwięcej zakonników: Kraków dla Małopolski, Przemyśl dla ziem ruskich Korony, przede wszystkim zaś dla Rusi Czerwonej, Poznań dla Wielkopolski i Mazowsza oraz Wilno (od r. 1727 Głębokie) dla Litwy. Należy podkreślić, że nowicjaty zakładano tam, skąd zgłaszała się znaczna liczba kandydatów. Były więc zasadniczo faktem wtórnym w stosunku do powołań. Nie możemy jednak odrzucić wpływu faktu istnienia nowicjatu na wzrost zgłoszeń do zakonu z najbliższej okolicy. O lokalnym znaczeniu nowicjatów, poza krakowskim, świadczy pochodzenie terytorialne nowicjuszów, którzy składali w nich profesję. I tak np. w nowicjacie przemyskim w latach 1717-1725 profesję złożyło 28 nowicjuszów, 20 z nich (71,4% pochodziło z diecezji przemyskiej, 5 (17,8%) z diecezji krakowskiej, 2 z kamienieckiej i 1 z Węgier. W latach 1689-1730 w nowicjacie wileńskim i głębockim profesję złożyło 64 nowicjuszów, 50 z nich (83,3%) pochodziło z Wielkiego Księstwa Litewskiego, przede wszystkim z diecezji wileńskiej. Profesi poznańscy z lat 1731-1739 pochodzili wyłącznie z diecezji poznańskiej i gnieźnieńskiej.

3. POCHODZENIE STANOWE

Pochodzenie stanowe profesów omówimy osobno dla kleryków i konwersów. Omawiając pochodzenie terytorialne profesów stwierdziliśmy, że zdecydowana większość urodziła się w miastach, co oczywiście nie przesądza o przynależności stanowej. W miastach bowiem, obok mieszczan, mieszkał pewien procent ludzi

luźnych, którzy przybywali tutaj ze wsi, ponadto mieszkała w miastach szlachta i nikły odsetek chłopów. Również pochodzenie wiejskie profesa nie przesądza jego przynależności stanowej.

Brak pełnych danych uniemożliwia dokładne przedstawienie problemu. Posiadamy jednak wystarczające informacje dla ogólnego zorientowania się w sytuacji. W latach 1679-1700 ze wsi pochodziło 28 profesów kleryków, 13 z nich (46,4%) przynależało do szlachty, o 15 nie podano żadnej informacji. Możemy jedynie przypuszczać, że obok szlachty są w tej liczbie również synowie wiejskich ludzi luźnych czy nawet chłopów. Ani razu jednak w *Liber professorum* w sposób pozytywny nie zaznaczono chłopskiego pochodzenia profesa. Oprócz wspomnianych już 13 profesów z rodzin szlacheckich jeszcze 19 innych przynależało do tego stanu. *Liber professorum* nie podaje jednak miejsca ich urodzenia. W sumie więc byłoby 32 profesów szlachciców. Ponadto o jednym profesie z miasta zaznaczono, że był szlachcicem.

Kandydatów na kapłanów dostarczała szlachta średnia i drobna. Wśród profesów 1679-1700 nie spotykamy nazwisk magnackich⁴⁷ W czterech wypadkach podano urząd piastowany przez ojca: podsędek ziemi lwowskiej, miecznik ziemi łukowskiej (2 razy) oraz sędzia halicki.

Jak już wspomniano wyżej, omawiając pochodzenie terytorialne profesów, rola wsi w ciągu XVIII w. nie ulegała większym zmianom. W grupie profesów wiejskich w 3 wypadkach zaznaczono pochodzenie z rodziny chłopskiej („laboriosus”). Najpewniej było ich jednak więcej; pozostali zaś, obok szlachty, podobnie jak w XVII w., pochodzili z rodzin rzemieślników wiejskich i innych ludzi luźnych.

W pierwszej połowie XVIII w. pochodzenie szlacheckie zaznaczono dla 85 profesów⁴⁸, w tym dla 64 wyraźnie podano wieś jako miejsce urodzenia. Wynika z tego, że przynajmniej 70% profesów ze wsi pochodziło z rodzin szlacheckich. W drugiej połowie tego wieku procent ten spadł do 65,4. Podobnie jak w XVII w. profesie z tego stanu należeli do drobnej i średniej szlachty. Do średniej szlachty należeli synowie mieczników, chorążych, podczaszych, sędziów ziemskich, łowczych, skarbników, podkomorzonych itp. W XVIII w. 15 profesów było synami ojców piastujących któryś z wymienionych urzędów lub godności. Oprócz tego 1 z profesów był synem burgrabiego zamku krakowskiego⁴⁹, inny synem barona i wicekanclerza króla pruskiego⁵⁰

⁴⁷ Jedynym wyjątkiem był Stanisław Szembek, w zakonie Bonawentura od św. Piotra, syn Jana i Barbary Ofaczewskiej, profes z r. 1684 (*Liber professorum* s. 12). Rodzina Szembeków była związana z karmelitami bosymi. Jan Szembek był fundatorem klasztoru karmelitanek bosych w Krakowie w r. 1725 (K. Niesiecki. *Herbarz polski*. T. 8. Lipsk 1841 s. 617; *Klasztory karmelitanek bosych w Polsce, na Litwie i Rusi: Kraków*. Wydał o. Rafał Kalinowski. Kraków 1904 s. 243 n).

⁴⁸ Nie wliczamy tutaj profesów z rodzin szlacheckich mieszkających w miastach. Będą omówieni niżej.

⁴⁹ Dobinski Józef, w zakonie Ferdynand od Wniebowstąpienia, syn Jana i Teresy (*Liber professorum* s. 123).

⁵⁰ Otto de Howerbeck, w zakonie Ferdynand od Ducha Świętego, syn Fryderyka i Anny Graffin de Wallenrod (tamże s. 63).

i wreszcie trzeci był synem starosty i sędziego grodzkiego kamienieckiego⁵¹. Niewątpliwie trzeba ich zaliczyć do grona bogatej szlachty lub nawet magnaterii.

Jakkolwiek zdecydowana większość profesów kleryków pochodzenia miejskiego w ostatnim 20-leciu XVII w. również należała do drobnego i średniego mieszczaństwa, częściej jednak spotykamy wśród nich przedstawiciele bogatych rodów mieszczańskich, określanych w *Liber professorum* mianem „spectabilis”. W sumie na 92 osoby pochodzenia miejskiego aż 25 (27,1%) należało do tej grupy. Największy procent profesów z bogatego mieszczaństwa dawał Kraków; na 34 profesów z Krakowa dokładnie połowa należała do tej grupy. W kilku wypadkach zaznaczono urząd lub zawód ojca: burmistrz Lubawy, rajca tegoż miasta, rajca krakowski, ławnik krakowski, adwokat krakowski oraz młynarz z Poznania.

W pierwszej połowie XVIII w. struktura stanowa profesów kleryków uległa zmianie. Przede wszystkim znacznie częściej występują profesie pochodzenia szlacheckiego urodzeni w miastach⁵². Stanowili oni 13,2% tej grupy profesów. Warto przypomnieć, że w ostatnim 20-leciu XVII w. spotkaliśmy tylko 1 przypadek tego rodzaju. Na ogólną liczbę 204 profesów kleryków z miast 72 (35,3%) z całą pewnością było mieszczanami. Równocześnie spadł jednak udział profesów z bogatych rodzin mieszczańskich. W całym półwieczu zanotowano ich tylko 20, czyli 9,8% ogólnej liczby profesów kleryków z miast. Spadek powołań wśród tej grupy miał charakter wyraźnie postępujący. W pierwszym 25-leciu było ich jeszcze 14, w tym 6 z Krakowa i 4 z Jarosławia (100% profesów z Jarosławia), w drugim zaś już ani jednego z Krakowa, a tylko dwóch z Jarosławia. Wniosek ten potwierdzają również bardzo rzadkie informacje o urzędach sprawowanych przez ojców profesów. Tak więc spotykamy 2 synów rajców krakowskich, po jednym potomku rajców przemyskiego i lwowskiego oraz syna adwokata konsystorza i grodu przemyskiego. Równocześnie procent profesów pochodzenia miejskiego utrzymał się prawie na dawnym poziomie. Rekrutowali się więc oni w większym stopniu niż uprzednio z warstw uboższych ludności. Wśród ówczesnych profesów po raz pierwszy spotykamy chłopą z podkrakowskiego Kleparza („laboriosus”).

W drugiej połowie XVIII w. liczba profesów kleryków pochodzenia miejskiego utrzymuje się na poziomie poprzedniego okresu. W tym okresie (1751-1789) spadła liczba profesów z rodzin szlacheckich mieszkających w miastach do 8,2%; mieszczańską przynależność stanową zaznaczono dla 40% profesów, a więc nieco więcej niż w okresie poprzednim; 12,3% profesów wywodziło się z bogatego mieszczaństwa. Było to trochę więcej niż w pierwszej połowie XVIII w. Różnica

⁵¹ Abraham Józef Jarzyna, w zakonie Bernard od św. Jerzego, syn Antoniego i Zofii Rekleńskiej (tamże s. 73).

⁵² Według statystyki z r. 1792 w Warszawie było 26% ludności pochodzenia szlacheckiego lub z tym stanem związanych. Jakkolwiek pozycja stołecznej Warszawy była wyjątkowa, niewątpliwie jednak wskazuje na sytuację panującą również w innych miastach. Zob. A. Zahorski. *Spółeczeństwo Warszawy w okresie Oświecenia i Księstwa Warszawskiego*. W: *Spółeczeństwo Warszawy w rozwoju historycznym*. Warszawa 1977 s. 31-32.

jednak jest zbyt mała (ok. 2,5%) aby, biorąc pod uwagę niepełność danych, można było wyciągnąć wniosek o wzroście liczby powołań z tej grupy społecznej. Raczej należy przyjąć, że w drugiej połowie XVIII w. utrwał się stan z pierwszej połowy tego stulecia. Potwierdzeniem tego przypuszczenia byłby fakt, że tylko w dwóch wypadkach podano urzędy rodziców profesów: notariusz krakowski i ławnik krakowski.

Wreszcie parę słów o pochodzeniu stanowym braci konwersów. W tej grupie profesów sytuacja jest nieco inna niż w poprzedniej. W całym omawianym okresie nie spotykamy ani jednego profesora konwersa pochodzenia szlacheckiego z miasta. Z 54 profesów pochodzenia miejskiego tylko dla 11, tj. 20,4%, stwierdzono przynależność do mieszczaństwa, a więc znacznie niższy procent niż w przypadku profesów kleryków. Tylko 1 profes tej grupy pochodził z bogatej rodziny mieszczańskiej („spectabilis”). Z profesów wiejskich 30,5% na pewno rekrutowało się z rodzin szlacheckich. Ponadto podano pochodzenie szlacheckie dla 7 innych profesów bez podania miejsca urodzenia. Tylko w jednym wypadku zaznaczono urząd ojca: notariusz sanocki. Wniosek nasuwa się sam: bracia konwersi pochodzili w znacznie większym stopniu niż profes klerycy z biednych rodzin mieszczańskich, z drobnej szlachty, której nie było stać na kształcenie synów (to tłumaczy wypadki analfabetyzmu w tej grupie), ubogich rodzin rzemieślniczych, wymienionych już luźnych ludzi miast i wsi oraz chłopów.

Pozostaje jeszcze odpowiedzieć na pytanie, czy pochodzenie społeczne profesów miało jakiś wpływ na ich karierę w zakonie. Chodzi tu oczywiście wyłącznie o przyszlęch księży. Wiemy, że profes pochodzenia miejskiego posiadali w całym okresie zdecydowaną przewagę nad profesami ze wsi. Posiadane dane o pochodzeniu stanowym dowodzą, że wśród profesów ze wsi przeważała młodzież z rodzin szlacheckich. Równocześnie jednak pewien odsetek szlachty, w niektórych okresach znaczny, pochodził z miast. Wydaje się, że z dużą dozą prawdopodobieństwa można stwierdzić, iż w całym okresie profes z rodzin szlacheckich nie mieli nigdy przewagi liczebnej. Czy miało to wpływ na obsadzenie urzędów w prowincji? Odpowiedź na to pytanie wymaga dalszych, bardzo szczegółowych badań. Wstępnej odpowiedzi może udzielić wynik badań nad pochodzeniem stanowym prowincjałów polskich w latach 1718-1793 oraz wszystkich przełożonych prowincji w r. 1781⁵³. W tym okresie rządziło prowincją 18 prowincjałów: 8 pochodzenia wiejskiego, 7 pochodzenia miejskiego, dla 3 nie podano miejscowości urodzenia, ale zaznaczono, że byli

⁵³ Prowincjałów, definitorów i przeorów wybierano na kapitułach prowincjalnych, które zbierały się co 3 lata. W skład kapituły wchodził: ustępujący prowincjał, definitorzy i przeorzy oraz po 1 delegacie wybranym przez kapituły klasztorne. Prawa wyborcze posiadali jedynie ojcowie po ukończeniu pełnych studiów teologicznych. Urząd prowincjała, podobnie jak i pozostałe, trwał 3 lata. Na następną kadencję mógł być wybrany większością 2/3 głosów. W latach 1718-1793 żaden z prowincjałów nie rządził kolejno przez dwie kadencje. Kilku sprawowało ten urząd 2-krotnie (*Series Provincialium ab anno 1617*. W: *Catalogus Ordinis Carmelitarum Discalceatorum Provinciae S. Spiritus in Polonia A. D. 1925*. [Cracoviae] 1925 s. 30-33; *Constitutiones* pars 3 cap. 16 s. 236-243).

szlachciami. Ponadto szlacheckie pochodzenie zaznaczono dla 5 prowincjałów pochodzenia wiejskiego oraz dla 1 z miasteczka, którego zresztą nie udało się zidentyfikować. W sumie było więc z całą pewnością 9 prowincjałów pochodzenia szlacheckiego. Z rodzin szlacheckich pochodzili zapewne również pozostali trzej prowincjałowie urodzeni na wsi, dla których w *Liber professorum* nie podano przynależności stanowej. Trudno bowiem przypuścić, by w ówczesnych warunkach syn chłopca lub jakiegoś rzemieślnika wiejskiego mógł być wybrany prowincjałem. Z 7 prowincjałów urodzonych w miastach, 2 na pewno było mieszczanami⁵⁴.

Jak z tego wynika, na urząd prowincjała częściej wybierano zakonników pochodzenia szlacheckiego niż mieszczańskiego. Jak to wytłumaczyć, skoro przyjmujemy, że szlachta nie miała przewagi liczebnej w prowincji? Co decydowało o wyborze? Oczywiście zdatność kandydata na ten urząd. Czyżby więc profesii pochodzenia szlacheckiego byli bardziej zdolni do życia zakonnego niż profesii z innych stanów, zwłaszcza mieszczańskiego? Przecież mieszczenie poziomem umysłowym na pewno nie ustępowali szlachcie. Wydaje się, że odpowiedzi należy szukać gdzie indziej. Jakkolwiek bowiem szlachta nie przeważała wśród zakonników, stan ten dostarczał podstawowych środków materialnych na utrzymanie klasztorów. W jego ręku była władza państwowa. Nie było więc obojętne, kto jest przełożonym, zwłaszcza prowincjałem, który z natury swego urzędu musiał utrzymywać kontakty ze stanem rządzącym państwem. Oczywiście, jest to tylko próba wyjaśnienia interesującego zjawiska.

Nieco inaczej wygląda sprawa pochodzenia stanowego wszystkich przełożonych prowincji w r. 1781, a więc prowincjała, definitorów i przełożonych klasztorów. W sumie było wówczas 20 przełożonych. Otóż 8 z nich pochodziło z miasta, 6 ze wsi, a o 6 brak wszelkich informacji. Jak z tego widzimy, przełożeni pochodzenia miejskiego mieli tutaj pewną przewagę nad przełożonymi urodzonymi na wsi, nie była ona jednak tak znaczna, jak przewaga profesów miejskich nad wiejskimi. Pamiętamy, że w XVIII w. profesii pochodzenia miejskiego stanowili ok. 70%, przełożeni zaś urodzeni w miastach tylko 57,1%. Dla 5 przełożonych pochodzenia miejskiego podano przynależność do stanu mieszczańskiego. Wszyscy pochodzili z miast dużych i średnich: po 2 z Krakowa, Jarosławia i Poznania oraz po 1 z Przemysła i Warszawy. W przypadku przełożonych pochodzenia wiejskiego, przynależność do stanu szlacheckiego podano 3-krotnie. Wydaje się, że pozostali również należeli do tego stanu.

⁵⁴ O. Jan Kanty Deriakubowicz z patrycjuszowskiej rodziny lwowskich Ormian, który jako prowincjał brał udział w kapitule generalnej w r. 1749 i został wybrany definitorem generalnym, oraz o. Augustyn Neyczlich z Lubawy na Pomorzu (*Liber professorum* s. 23, 64). Pozostali prowincjałowie pochodzili: 1 z Krakowa, 1 z Warszawy oraz 2 z Poznania. Warto również zaznaczyć, że z Poznania pochodził jedyny w historii zakonu przełożony generalny narodowości polskiej, o. Adrian Czechowicz, w latach 1787-1791 definitor generalny, 1791-1796 generał (*Ambrosius a S. Teresia. Elenchus omnium superiorum generalium* [...]. „Analecta Ordinis Carmelitarum Discalceatorum” 11:1936 s. 33).

4. NARODOWOŚĆ PROFESÓW

Narodowość profesów urodzonych na obszarach etnicznie polskich zasadniczo nie ulega wątpliwości. W omawianym okresie w miastach elementy napływowe, przede wszystkim niemieckie i włoskie, uległy już polonizacji. Profesi z obszarów wschodnich Rzeczypospolitej również wywodzili się z rodzin obrządku łacińskiego pochodzenia polskiego lub spolonizowanych. Kilka znanych wyjątków jest tylko potwierdzeniem reguły⁵⁵. W jednym wypadku w *Liber professorum* specjalnie podkreślono, że rodzice profesy byli Litwinami⁵⁶. Profes pochodził z Grodna, miał polskie nazwisko (Kulczewski Wawrzyniec) i składał profesję w nowicjacie wileńskim. Okoliczności wskazują raczej, że chodziło o pochodzenie narodowe profesy, a nie tylko terytorialne. Wspomniano już także, że jeden z braci pochodził ze szlachty unickiej⁵⁷. Przy 2 profesach zaznaczono pochodzenie z rodzin ormiańskich: 1 urodził się w Kamieńcu Podolskim, 2 zaś we Lwowie. Urodzili się więc w miastach o największym skupisku Ormian polskich⁵⁸.

Na specjalną uwagę zasługuje grupa 9 profesów z rodzin żydowskich lub mieszanych. Prawo zakonne zabraniało przyjmować nie tylko neofitów, ale także ich potomków aż do trzeciego pokolenia⁵⁹. Dyspensy mogła udzielić kapituła prowincjalna lub *definitorium* generalne. Prośby o dyspensy pochodziły nie tylko z prowincji polskiej, ale również litewskiej i było ich więcej, niżby o tym świadczyć mogła przytoczona wyżej liczba⁶⁰. W Rzymie nie zawsze chętnie widziano tego rodzaju prośby. W r. 1749 *definitorium* generalne oświadczyło, że w przyszłości dyspensy nie będą udzielane⁶¹. Zakaz ten niedługo był skuteczny, bo już w r. 1754 udzielono nowej dyspensy, a w latach następnych jeszcze kilku innych⁶². Wszyscy wymienieni profesi pochodzili z rodzin mieszanych: 5 miało ojców Żydów, 3 matki, a 1 babkę. W większości rodzice byli już neofitami. Pochodzenie z rodziny żydowskiej było cenzurowane przez prawo kościelne, ale nie przez życie, przynajmniej w Polsce. Jeden z profesów (Płomiński Ignacy, w zakonie o. Ignacy od Matki

⁵⁵ Jeden profes był konwertytą ze schizmy, a dwóch z małżeństwa mieszanego, w którym matka była prawosławną (*Liber professorum* s. 77, 111, 120; AG. *Acta definitorii generalis* t. 14 s. 430, 441).

⁵⁶ *Liber professorum* 74.

⁵⁷ Tamże s. 7.

⁵⁸ Tamże s. 64, 80.

⁵⁹ *Constitutiones* pars 2 cap. 5,2 s. 110.

⁶⁰ *Acta definitorii* t. 11 s. 408; t. 12 k. 27r; t. 15 k. 6v. Nie zachowały się akta kapituł prowincjalnych z omawianego okresu. Nie jest wykluczone, że i one udzielały dyspens.

⁶¹ *Ordinaverunt Patres quod Superiores ambarum Provinciarum Poloniae et Lituaniae non admittant amplius petitiones eorum qui ex judaismo vellent ad nostram sacram Religionem admitti, ipsisque indicent frustraneum fore in posterum recursum ad Definitorium Generale super hac materia. Acta definitorii* t. 14 s. 235.

⁶² O tym, że wypadki przyjmowania przez Żydów katolicyzmu miały miejsce przed wystąpieniem Jakuba Franka na początku drugiej połowy XVIII w. świadczą daty profesji: 1694, 1724, 1739, 1749, 1754, 1766, 1773, 1774, 1781.

Bożej Anielskiej), syn mieszczanina z Jarosławia, był wielokrotnie przeorem, definitorem i prowincjałem⁶³. Inna sprawa, że na piastowanie urzędów w zakonie musiał otrzymać nową dispensę od *definitorium* generalnego, nie wystarczała bowiem dispensa dopuszczająca do profesji⁶⁴.

Jak już zaznaczono, 57 profesów pochodziło spoza granic Rzeczypospolitej. Profesi rodem ze Śląska noszą nazwiska polskie i niemieckie, co nie może być kryterium ich narodowości. Przypuszczalnie Karol Strasburger, który przeszedł do prowincji austriackiej, czuł się Niemcem. Był to zresztą jedyny profes śląski, który zmienił prowincję⁶⁵.

Podobny problem jest z profesami z Czech i Węgier, a raczej ze Słowacji, należącej wówczas do Węgier. Tutaj również występują nazwiska niemieckie i słowiańskie. Trudno cokolwiek powiedzieć o świadomości narodowej tych profesów. Tylko w jednym wypadku zaznaczono, że profes był Węgrem⁶⁶. Niektórzy pochodzili z rodzin mieszanych, jak np. urodzony w Skalicy w Słowacji o. Ildefons Igrisz, znany później misjonarz (syn Pawła i Elżbiety Skoycowej), uważał się bardziej za Niemca niż za Węgra⁶⁷.

Dwaj profes, urodzeni we Włoszech, byli Włochami, co wyraźnie zaznaczono w *Liber professorum*⁶⁸. Wawrzyniec Nonn, pochodzący z Bawarii, był zapewne Niemcem⁶⁹. Wszyscy 4 profes urodzeni w rdzennej Austrii posiadają nazwiska niemieckie, o jednym zaś zaznaczono wyraźnie, że był Niemcem⁷⁰. Z Prus, poza Śląskiem, pochodziło tylko 2 profesów: 1 z Berlina, Karol Miller, prawdopodobnie Niemiec, 2 z Prus Wschodnich, z rodziny niewątpliwie niemieckiej, wyznaniowo mieszanej (matka była katoliczką, ojciec luteraninem). Pochodzenie niemieckie nie utrudniało mu odegrania w życiu prowincji ważnej roli, był bowiem przeorem i „sławnym lektorem teologii”⁷¹.

⁶³ *Liber professorum* s. 87. Jego starszy brat był również karmelitą bosym.

⁶⁴ *Acta definitorii* t. 14 s. 65. Ok. 20 profesów pochodziło z rodzin akatolickich (najczęściej luterkańskich, prawosławnych, ariańskich) lub z rodzin o przeszłości akatolickiej. Oni również potrzebowali dyspensy, aby mogli być przyjętymi do zakonu.

⁶⁵ *Liber professorum* s. 62; APKB rkps 47. *Schematyczna księga zmarłych karmelitów i karmelitanek bosych prowincji polskiej i litewskiej według chronologii śmierci, od początku istnienia zakonu w Polsce aż do czasów współczesnych (1608-1936)*. Oprac. o. Jan Kanty Osierda. K. 58r. Cytuję: *Schematyczna księga zmarłych*.

⁶⁶ APKB rkps ANPK 4. *Liber suscipendorum* k. 37r. *Liber professorum* s. 25. Przeszedł do prowincji austriackiej.

⁶⁷ L. Kowalówka. *Z naszej przeszłości misyjnej*. Rzym 1975 s. 589; *Liber professorum* s. 126-127.

⁶⁸ *Liber professorum* s. 18-19, 59.

⁶⁹ Tamże s. 168.

⁷⁰ APKB rkps ANPK 4. *Liber suscipendorum* k. 128v.

⁷¹ *Liber professorum* s. 63.

5. WYKSZTAŁCENIE I ZAWÓD PROFESÓW

Kandydaci do zakonu podlegali egzaminowi. Od przyszłych kapłanów wymagano takiej znajomości łaciny, która by im umożliwiała podjęcie studiów filozoficzno-teologicznych. Prowadzono je w języku łacińskim, posługując się podręcznikami w tym języku. Ponadto już w nowicjacie klerycy byli obowiązani do wspólnego odmawiania brewiarza, również po łacinie. Można było przyjąć kandydata bez dostatecznej znajomości łaciny, jeżeli był zdolny i istniała nadzieja, że ten brak szybko uzupełni⁷². O wymaganiach umysłowych wobec kandydatów na braci konwersów w konstytucjach nie ma w ogóle mowy.

Nie możemy sprawdzić, w jakim stopniu przepisy konstytucji były w praktyce realizowane i jaki był faktycznie poziom wykształcenia, zwłaszcza profesów kleryków, ponieważ *Liber professorum* ani też *Liber suscipiendorum* nie podają w zasadzie żadnych informacji o ukończonych szkołach przed wstąpieniem do zakonu. W *Liber suscipiendorum* znajdują się 2 wklejki z dyspensami dla kandydatów „quoad insufficientiam scientiae requisitae per nostras Constitutiones”⁷³. Dyspensy udzielił wikariusz prowincjalny, ten sam w obu wypadkach. Jeden z kandydatów liczył 23 lata i pochodził z Wiśnicza, drugi zaś liczył 30 lat⁷⁴. Dwóch profesów kleryków, zapewne nie mogąc sobie poradzić w studiach, zrezygnowało z kapłaństwa i postanowili zostać konwersami. Jeden z profesów, rodem z Nowego Sącza, przed wstąpieniem do zakonu w wieku lat 25, uzyskał na Uniwersytecie Jagiellońskim tytuł doktora filozofii i sztuk wyzwolonych⁷⁵. O jednym z kandydatów zaznaczono, że był „studiosus”, o profesie zaś rodem z Moraw, że był „eruditus dominus”⁷⁶.

Nie spotykamy ani jednego analfabety wśród profesów kleryków i jest to zupełnie zrozumiałe. Jednak aż 8% profesów konwersów składających śluby w nowicjacie krakowskim nie umiało się podpisać w *Liber professorum*, gdzie zaznaczono, że byli analfabetami. Przepuszczalnie wśród profesów konwersów innych klasztorów, zwłaszcza wschodnich, liczba analfabetów była większa. Dwóch z wyżej wymienionych było na pewno z rodzin szlacheckich — jeden z Kujaw, a drugi z rodziny unickiej. Z przykładów tych nie należy jednak wyciągać zbyt ogólnych wniosków o poziomie umysłowym wszystkich braci. Niektórzy z nich pełnili w zakonie obowiązki, które wymagały nie tylko pewnych sprawności fizycznych, ale także inteligencji, a nawet wiedzy. I tak np. w r. 1770 w Berdyczowie wśród wyjątkowo dużej grupy braci, liczącej 14 osób, spotykamy ekonomę klasztoru, 3 ekonomów folwarków klasztornych, generalnego ekonomę wszystkich folwarków,

⁷² *Constitutiones* pars 2 cap. 5,5 s. 111-113.

⁷³ APKB rkps ANPK 4. *Liber suscipiendorum* k. 69, 72 z lat 1699 i 1700.

⁷⁴ *Liber professorum* s. 45-46.

⁷⁵ Tamże s. 45.

⁷⁶ APKB rkps ANPK 5. *Liber susceptionum* k. 113v, 167.

bibliotekarza, zastępcę prefekta znanej drukarni berdyczowskiej oraz prefekta bursy szkolnej⁷⁷.

O zawodach wykonywanych przez profesów konwersów przed wstąpieniem do zakonu nie posiadamy żadnych wiadomości. To samo w zasadzie dotyczy profesów kleryków. W tym przypadku jest to usprawiedliwione, ponieważ w ogromnej większości byli to ludzie młodzi i wstępowali do zakonu bezpośrednio po ukończeniu szkół.

W ostatnim paragrafie omówimy sprawę przechodzenia do innych zakonów oraz do pracy w diecezji. Zdarzały się również wypadki odwrotne. 12 profesów było przedtem nowicjuszami lub studentami w innych zakonach, a 8 wstąpiło już po święceniach kapłańskich, w tym 6 księży diecezjalnych⁷⁸. Jeden z profesów przedtem był żołnierzem⁷⁹.

6. WIEK PROFESÓW

Konstytucje karmelitów bosych określały, że kandydat na kleryka w chwili przyjęcia do nowicjatu powinien mieć ukończone 18 lat i nie przekraczać 40, zaś kandydat na brata konwersa powinien liczyć 21 lat i nie przekraczać 34⁸⁰. Dyspensy od tych przepisów mógł udzielić prowincjał lub generał. Kandydat na kapłana liczący mniej niż 15 lat mógł być przyjęty do nowicjatu wyłącznie za zgodą definitorium prowincjalnego⁸¹. Najmłodszy zatem profesi w kategorii kleryków powinni liczyć 19 lat, w kategorii zaś konwersów 22 lata. Rzeczywistość, zwłaszcza w kategorii kleryków, odbiegała znacznie od przepisów konstytucji. Najmłodszy z profesów liczył 15 lat, musiał jednak powtarzać nowicjat, ponieważ był nieważny. Najstarsza grupa profesów, powyżej limitu wieku wyznaczonego przez prawo, liczyła zaledwie 11 osób. Najliczniejsze roczniki profesów między 16 a 21 rokiem życia stanowiły 70,2%. Średnia wieku dla poszczególnych okresów nie była wysoka. Najniższa była w latach 1751-1772 i wynosiła 19,1, najwyższa zaś w 25-leciu 1701-1725 — 21,5. Czyżby wpłynęła na ten fakt wojna północna, która niewątpliwie zahamowała dopływ kandydatów do nowicjatu? Właśnie w tym okresie wyjątkowo niska była liczba szesnastolatków, liczniejsze zaś były roczniki liczące 21-23 lat. Najstarszy z profesów w tej kategorii liczył 50 lat.

Zupełnie inaczej kształtowała się średnia wieku profesów konwersów i w każdym okresie była znacznie wyższa od średniej profesów chorystów. Najmłodszy z profesów, i to jedyny, liczył 17 lat, najstarszy zaś — również jedyny, liczył 51 lat. Z

⁷⁷ *Catalogus Religiosorum 1770*.

⁷⁸ *Liber professorum* s. 13, 16, 20, 33, 54, 59, 79-80, 98, 105, 123, 156; *Acta definitorii* t. 9. s. 16, 131; t. 10 s. 330; t. 11 s. 165; t. 12 k. 165r; t. 14 s. 169, 334, 434; t. 15 k. 57v, 62v; *Schematyczna księga zmarłych* k. 64v.

⁷⁹ *Liber professorum* s. 63.

⁸⁰ *Constitutiones* pars 2 cap 5,7 s. 112-113.

⁸¹ Tamże.

Tabl. 11. Wiek profesów kleryków

Liczba lat	1679-1700	1701-1725	1726-1750	1751-1772	1773-1789	Razem
15				1		1
16	15	12	33	16	2	78
17	22	23	36	14	4	99
18	29	19	32	12	4	96
19	10	10	33	11	3	67
20	12	6	12	11	3	44
21	11	16	8	7	5	47
22	8	11	7	3	2	31
23	7	10	4	3	4	28
24	9	9	8	3		29
25	7	5	4	1	3	20
26	2	6	2			10
27	5	5			1	11
28	2	2	8		2	14
29	1	5	1	1		8
30	5	2				7
31	4	1	2			7
32	1	1	1			3
33	2	1				3
34			1			1
35		1				1
36	1	4				5
38					1	1
42	1					1
43	1					1
48				1		1
50	1					1
Razem	156	149	192	84	34	615

ogólnej liczby 201 profesów konwersów posiadamy dane dla 137. Na ich podstawie stwierdzamy, że najliczniejszą była grupa dwudziestolatków, licząca 88 osób (64,2%), znacznie mniejszą grupa trzydziestolatków, licząca 33 profesów (24,1%). Najstarsza grupa liczyła 16 osób (11,7%). W różnych okresach średni wiek profesów konwersów również nie był jednakowy i wahał się bardziej niż średni wiek kleryków. Najmłodszy byli profesowie konwersi w latach 1679-1700 (średnia 26,4), najstarsi w latach 1701-1725 oraz 1751-1789 (średnia odpowiednio 30,2 i 30,7).

Średnia arytmetyczna wieku profesów kleryków dla całego okresu wynosiła 20,4, konwersów zaś — 29,0 lat; średnia dla wszystkich profesów — 24,7 lat. Była ona znacznie wyższa od średniej arytmetycznej u profesów dominikańskich (21 lat) oraz nieco wyższa od profesów bernardyńskich (23 lata). Trzeba jednak pamiętać, że obliczenia dla dominikanów i bernardyńców dotyczą innego okresu⁸².

² Gapski. *Profesi bernardyńscy* s. 97.

Tabl. 12. Wiek profesów konwersów

Liczba lat	1679-1700	1701-1725	1725-1750	1750-1789	Razem
17			1		1
21				2	2
22	2	1	1	4	8
23	3	5	4	2	14
24	5	5	1	4	15
25	5	3		5	13
26	2	3	2	2	9
27	3			1	4
28	4	7		3	14
29		2	1	5	8
30	2	3		1	6
31	1		1	1	3
32			1		1
33		1	1	3	5
34	1	2			3
35		3	1	1	5
36		1		1	2
37		1			1
38	2		1	1	4
39	1		1	1	3
40	1	1		2	4
42		1		2	3
43				1	1
45		1	1	1	3
48				1	1
49		1			1
50				2	2
51		1			1
Razem	32	42	17	46	137

7. LOSY PROFESÓW. DŁUGOŚĆ ŻYCIA

Ustawodawstwo kościelne do XIX w. nie dopuszczało zwolnienia z uroczystych ślubów zakonnych. W interesującym nas okresie nie istniała również instytucja ślubów czasowych (3-letnich), poprzedzających profesję uroczystą. Tak więc nowicjusz kleryk po rocznej próbie w nowicjacie składał profesję uroczystą, a nowicjusz konwers po 2-letniej próbie w nowicjacie. Ogromna większość profesów całe życie spędzała w zakonie. Zdarzały się jednak wypadki przechodzenia do innych prowincji własnego zakonu, do innych zakonów, do diecezji, samowolnego opuszczania zakonu, unieważnienia profesji oraz wydalenia z zakonu po prawomocnym wyroku sądu kościelnego. Adnotacje o tego rodzaju faktach znajdują się w

krakowskiej *Liber professorum*, rzadziej w *Catalogus*. Nie są one jednak pełne. Nie posiadamy również informacji o losach profesów, przede wszystkim z drugiej połowy XVIII w., nie wpisanych do *Liber professorum*. Materiały uzupełniające możemy odnaleźć w aktach definitorium generalnego.

Źródła nie rejestrują większej wędrowki zakonników między obu prowincjami na terenie Rzeczypospolitej. Tylko 3 profesów polskich przeszło do prowincji litewskiej. Jeden z nich pochodził z diecezji przemyskiej, pozostali z krakowskiej. Wszyscy wrócili do prowincji polskiej w latach 1761-1762⁸³. Jak już wspomniano wyżej, w tym czasie przeszło do prowincji polskiej 10 profesów litewskich, pochodzących z Korony⁸⁴.

Wspomniano również o dosyć dużej liczbie profesów obcokrajowców. Nie wszyscy dochowali wierności prowincji polskiej. Przyczyną niekoniecznie była niechęć do Polaków lub chęć przygód. Ciekawych informacji na ten temat dostarcza kronika poznańska. W r. 1743 został przyjęty do nowicjatu w Głębokiem 23-letni filozof z wykształcenia — pochodzący z Neustad (niedaleko Wiednia). Po święceniach był cenionym lektorem teologii spekulatywnej, wzorowym zakonnikiem, nigdy jednak nie nauczył się na tyle języka polskiego, by móc pracować w duszpasterstwie. Ponadto źle znosił polski klimat i w związku z tym ciągle chorował. Dlatego zdecydował się przejść, za pozwoleniem generała, do prowincji austriackiej⁸⁵. Można z tego wyciągnąć wniosek, że nie wszyscy obcokrajowcy, nawet ci, którzy do końca pozostali w Polsce, opanowali dobrze język polski. Przy powszechnej wówczas znajomości łaciny nie było to dla wielu zbyt dużym utrudnieniem w życiu. Niektórzy woleli jednak przejść do prowincji w rodzinnym kraju. I tak z dwóch profesów włoskich jeden przeszedł do prowincji lombardzkiej⁸⁶; ponadto do prowincji austriackiej przeszedł 1 Węgier⁸⁷, 2 Austriaków⁸⁸, 1 profes z diecezji praskiej (najpewniej Czech)⁸⁹, 1 profes z Bratysławy⁹⁰ oraz 1 profes ze Śląska, wspomniany już Karol Strasburger. Nie jest wykluczone, że jeszcze kilku innych profesów pochodzących spoza kraju przeszło do prowincji austriackiej. W sumie co najmniej 7 profesów z tej grupy opuściło prowincję polską, czyli 12,3% ogólnej liczby 57 profesów obcokrajowców. Wszyscy wymienieni byli księżmi. 4 profesów usiłowało legalnie przejść do innego zakonu: 2 do karmelitów trzewickowych, 1 do kanoników regularnych oraz 1 do

⁸³ *Liber professorum* s. 89-91, 100.

⁸⁴ *Catalogus* k. 36r-v.

⁸⁵ APKB rkps AKP 1. *Historia conventualis* s. 265-266, 309-310. Profes ten należał do prowincji litewskiej.

⁸⁶ *Liber professorum* s. 18-19.

⁸⁷ Tamże s. 25.

⁸⁸ Tamże s. 61-62, 69.

⁸⁹ Tamże s. 168; *Schematyczna księga zmarłych* k. 62r.

⁹⁰ Nazwisko Benedykt Bartoloczy pozwala przypuszczać, że był Słowakiem lub Czechem. *Liber professorum* s. 171; *Schematyczna księga zmarłych* k. 62r.

„zakonu łagodniejszego”. Ostatecznie wszyscy zostali wydaleny z zakonu jako niepoprawni⁹¹.

Do pierwszego rozbioru prawie nie notujemy przejść do diecezji. Wspomniany wyżej o. Atanazy Sobocki (profes — 1679 r.), który zmarł jako ksiądz świecki u swojego brata po wydaleniu z zakonu, prawdopodobnie nigdy nie był urzędowo przyjęty do żadnej diecezji. Nieco młodszy od niego o. Kajetan Frangier, również wydany z zakonu niepoprawny, przez jakiś czas pracował jako ksiądz świecki, po kilku latach wrócił jednak do prowincji i zmarł jako zakonnik w Grodnie, w r. 1714⁹².

W drugiej połowie XVIII w. zanotowano 15 wypadków przejścia do diecezji. Przynajmniej 5 ojców przeszło do diecezji przemyskiej, po jednym do poznańskiej i chełmskiej. O pozostałych żadnych wiadomości nie posiadamy⁹³. Brak danych o miejscu śmierci wielu innych profesów z drugiej połowy XVIII w. jest między innymi spowodowany przejściem znacznej części z nich do pracy w diecezji, niekoniecznie w sposób formalny. Przynajmniej niektórzy pozostawali członkami zakonu i za takich byli uważani, ale pracowali na parafiach.

Dwóch kleryków przed święceniami kapłańskimi przeprowadziło unieważnienie profesji⁹⁴, o jednym zanotowano w *Liber professorum*, że po unieważnieniu profesji „uciekł do Prusaków”. Oprócz wspomnianych wydano jeszcze trzech innych: 2 konwersów oraz 1 kleryka, ponieważ przed profesją zataił, że jest nieuleczalnie chory⁹⁵. Jeden z wydanych konwersów wstąpił do zakonu z zamiarem zostania księdzem. Zapewne z powodu braku zdolności zrezygnował z kapłaństwa. *Liber professorum* notuje tylko 5 wypadków właściwej ucieczki z zakonu: 3 kleryków lub księży oraz 2 braci konwersów⁹⁶. Do tej liczby należałoby dodać przynajmniej niektórych wydanych, dla których urzędowy akt wydalenia był tylko formalnym stwierdzeniem samowolnego zerwania z zakonem. O jednym spośród nich zaznaczono, że „Apostavit tam a fide, quam a religione”⁹⁷. W sumie w całym okresie 13 profesów, w tym 4 braci konwersów oraz 9 kleryków lub księży, zostało wydanych lub uciekło z zakonu. Grupa ta stanowiła 1,4% ogólnej liczby profesów. Nie jest wykluczone, że liczba ta była nieco wyższa.

⁹¹ *Liber professorum* s. 34, 40, 73; *Acta definitorii* t. 12 k. 192r. Jeden z nich zmarł jako ksiądz świecki u brata, o losach pozostałych nic nie wiemy.

⁹² *Liber professorum* s. 19; AG sygn. 47b. *Liber niger* 2 s. 3-5, 14-16; *Acta definitorii* t. 9 s. 288-289, 341; t. 10 s. 159, 260. Miał on również pozwolenie przejścia do „łagodniejszego zakonu”, ale widocznie nigdzie go nie przyjęto.

⁹³ *Liber professorum* s. 143-144, 151-152, 157, 166-167; Archiwum Watykańskie. Arch. Nunz. Vars. Vol. 73 fol. 135r; *Catalogus* k. 35r-v; *Schematyczna księga zmarłych* k. 62r, 96r; K. Furmanik. *Słownik biograficzny karmelitów bosych w Polsce* (mps w posiadaniu autora). Przyczyną nasilenia się przejść do diecezji pod koniec XVIII w. były kasaty klasztorów pod zaborem austriackim w latach 1782-1784.

⁹⁴ *Liber professorum* s. 68, 146.

⁹⁵ Tamże s. 22, 139, 153.

⁹⁶ Tamże s. 62, 67, 93, 104, 115.

⁹⁷ Tamże s. 104.

W *Liber professorum* notowano również daty śmierci zakonników, czasem podając również przyczynę zgonu. Wyrwykowe dane dla kilku 10-leci pozwalają stwierdzić, że średnia długość życia tak ojców, jak i konwersów była stosunkowo wysoka. Najniższa była w 10-leciu 1681-1690 (wynosiła 48,1 lat dla ojców i kleryków oraz 43,3 dla konwersów). W latach 1711-1720 była prawie jednakowa dla obu kategorii zakonników: 56,4 i 56,5, w latach zaś 1731-1740 konwersi żyli średnio znacznie dłużej niż ojcowie i klerycy (63,7 wobec 55,5)⁹⁸.

Tabl. 13. Średnia długości życia profesów

Dziesięciolecia	Klerycy	Konwersi	Średnia ogólna
1681-1690	48,1	43,3	45,7
1711-1720	56,4	56,5	56,4
1731-1740	55,5	63,7	59,6
1751-1760	50,7	brak danych	—

W XVIII w. znaczny procent zakonników umierał na zarazę. Przykładowo wystarczy podać, że w r. 1694 w Przemyślu zmarło ok. 13 zakonników⁹⁹. W latach 1704-1711 w różnych klasztorach zmarło na zarazę przypuszczalnie ok. 40 zakonników¹⁰⁰. Epidemia okresu wojny północnej tłumaczy stosunkowo niską średnią życia dla profesów z lat 1681-1690. Epidemia z lat 1770/71 pochłonęła znacznie mniej ofiar, chociaż niewątpliwie wpłynęła na wzrost liczby śmiertelności. W *Liber professorum* zanotowano tylko 4 wypadki śmierci z powodu zarazy. Nie jest to chyba liczba pełna. Świadczy o tym znacznie wyższa liczba zgonów w latach 1767-

⁹⁸ Dla porównania warto zaznaczyć, że w latach 1914-1939 średnia życia ojców i kleryków wynosiła 45 lat, konwersów zaś 51,1. Była więc niższa niż w XVIII w. (Cz. Gil. *Prowincja polska karmelitów bosych 1914-1947* s. 72 (mps złożony w Instytucie Geografii Historycznej Kościoła w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim). W latach 1808-1815 średnia długość życia mężczyzn na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie wynosiła 38,9 lat. W tym czasie, również na Krakowskim Przedmieściu, osoby związane z Kościołem żyły średnio 67,4 lat (S. Życiński. *Struktura ludności Krakowskiego Przedmieścia w latach 1808-1815*. W: *Spółczesność Warszawy w historycznym rozwoju* s. 367).

⁹⁹ *Liber professorum* s. 15.

¹⁰⁰ *Liber professorum* wlicza 27, podając w kilku wypadkach, że oprócz wymienionego zmarli również inni. O wzroście liczby zgonów w czasie wojny północnej świadczą również statystyki wysyłane na kapitułę generalną. Według nich w latach 1698-1701 zmarło 25, 1701-1707 zmarło 50, 1707-1710 zmarło 54, 1710-1713 zmarło 40, 1713-1716 zmarło 22 (*Acta capitulorum* t. 3 k. 67r; t. 4 k. 13v, 25v, 40v, 54v).

1773 niż w poprzednim 6-leciu¹⁰¹. A oto inne przyczyny zgonów zanotowane w *Liber professorum*: gruźlica (3 razy), paraliż (4 razy), apopleksja (1 raz), wodna puchlina (2 razy), zaskrabnięcie w łaźni (1 raz), utonięcie (3 razy: 1 raz w stawie w Siedlcu, 2 w Przemyślu, przypuszczalnie w Sanie), z winy „chirurga nieuka” (1 raz); ponadto 1 z braci konwersów zmarł na skutek ran odniesionych w czasie oblężenia Lwowa przez Szwedów w r. 1708¹⁰², 1 z ojców spłonął w czasie pożaru klasztoru w Narodyczach w r. 1755¹⁰³, inny w czasie pożaru klasztoru tynieckiego bronionego przez konfederatów barskich w r. 1772¹⁰⁴. W kilku wypadkach zaznaczono, że profes zmarł „w drodze” lub „nagle”. Oczywiście, na podstawie tak nikłych danych trudno z nich wyciągnąć jakieś szersze wnioski.

ZAKOŃCZENIE

Wiek XVIII w historii prowincji polskiej jest okresem bardzo ważnym. Na początku lat trzydziestych, dzięki napływowi stosunkowo licznych kandydatów, zdołano wyrównać straty biologiczne z czasu wojny północnej, co z kolei umożliwiło dokonanie podziału prowincji na polską i litewską. Podział wpłynął ożywczo na rozwój zakonu, zwłaszcza w Wielkim Księstwie Litewskim. W prowincji polskiej mniejszy nacisk położono na zakładanie nowych klasztorów (w XVIII w. założono 5, jeden z nich istniał tylko kilkanaście lat), a większy na umocnienie już istniejących. Aby się o tym przekonać, wystarczy porównać stan z połowy w. XVII ze stanem z r. 1781. W 1650 r. liczba księży w 14 klasztorach prowincji wynosiła ok. 110, czyli na jeden klasztor przypadało średnio ok. 8 księży¹⁰⁵. W r. 1781 wszystkich zakonników przebywających w klasztorach było 280, w tym 174 księży. Średnio obsada klasztoru wynosiła 17,5, zaś na klasztor przypadało średnio 10,8 księdza¹⁰⁶. Wzmocniona obsada klasztorów pozwoliła na zwiększenie aktywności prowincji, jednak tym zagadnieniem tutaj nie zajmujemy się.

W całym okresie nie dostrzegamy większych zmian w pochodzeniu terytorialnym profesów. Po utworzeniu prowincji litewskiej odpadł oczywiście teren Wielkiego Księstwa Litewskiego, a po pierwszym rozbiórze zmalał znacznie dopływ kandydatów z Małopolski, w znacznej części zagarniętej przez Austrię. Uderza znikomy procent profesów z Mazowsza i 3-krotnie większy spoza granic państwa, zwłaszcza ze Śląska, Czech i Słowacji.

¹⁰¹ Odpowiednio 41 i 58 (*Acta capitulorum* t. 5 k. 44v, 56v).

¹⁰² *Liber professorum* s. 11.

¹⁰³ Tamże s. 105.

¹⁰⁴ Tamże s. 119.

¹⁰⁵ Gil, *Karmelici bosy* s. 140.

¹⁰⁶ Kłoczowski przeciwstawia falę rozwojową zakonów za panowania Augusta III falę rozwojową z pierwszej połowy XVII w., twierdząc, że wcześniejsza była wywołana wzrostem liczby zakonników, XVIII-wieczna zaś naciskami zewnętrznymi, które zmuszały zakony do przyjmowania coraz to nowych fundacji. Twierdzenie to — jeżeli jest słuszne — nie sprawdza się jednak w przypadku polskiej prowincji karmelitów bosych. Por. Kłoczowski, *Zakony męskie w Polsce* s. 639.

Tabl. 14. Prowincja polska w r. 1781¹

Lp.	Klasztor	Ojcowie	Klerycy profesj.	Klerycy nowicjusze	Konwersi profesj.	Konwersi nowicjusze	Oblaci	Razem
1.	Kraków dom now.	8	—	3	5	—	—	16
2.	Lublin	13	—	—	4	—	—	17
3.	Lwów	16	—	—	3	—	2	21
4.	Kraków kl. św. Michała	14	4	—	4	—	—	22
5.	Poznań	12	4	—	3	1	1	21
6.	Przemyśl	15	1	—	3	1	2	22
7.	Wiśnicz	11	1	—	5	—	—	17
8.	Czerna, erem	5	4	—	4	—	—	13
9.	Warszawa	19	5	—	4	1	1	30
10.	Kamieniec Podolski	7	—	—	5	1	—	13
11.	Berdyczów	18	—	—	8	—	8	34
12.	Wiśniowiec	10	—	—	3	—	1	14
13.	Zagórz	9	—	—	3	1	1	14
14.	Zakrzewo, rezydencja	6	—	—	2	—	—	8
15.	Kupin, rezydencja	5	—	—	3	—	—	8
16.	Milatyn, rezydencja	6	—	—	4	—	—	10
17.	Poza prowincją	4	—	—	—	—	—	4
	Razem	178	19	3	63	5	16	284

¹ Opracowano na podstawie *Catalogus Religiosorum et Monialium Carmelitarum Discolceatorum Provinciae Poloniae S. Spiritus. In Annum Domini 1781*. Brmw. Katalog został opracowany niezbyt starannie. Wykaz ogólny zakonników nie pokrywa się z wykazem według klasztorów, stąd ten drugi należało skorygować. Zapis klasztorów podano według *Catalogus*.

Ojcowie poza prowincją to: o. Grzegorz Pinoci, pierwszy definitor generalny w Rzymie, o. Bonifacy od św. Kunegundy, jego sekretarz, o. Klemens Choloniowski, kanonik w nie znanej diecezji i o. Pachomiusz od św. Eliasza, również na parafii w nie znanej diecezji.

Przez cały czas utrzymuje się zdecydowana przewaga profesów pochodzenia miejskiego. W drugiej połowie XVIII w. notujemy zaledwie 5-procentowy spadek profesów miejskich w stosunku do schyłku XVII w. Przeczyłoby to ogólnie przyjętej tezie o znacznie większym napływie szlachty do zakonów w w. XVIII niż w w. XVII.

Do zakonu wstępowali przede wszystkim ludzie młodzi. Średnia wieku profesów kleryków była o kilka lat niższa niż konwersów. Średnia długość życia zakonników była wyższa od ogółu ludności. W r. 1770 średni wiek wszystkich zakonników wynosił 39,4, 11 lat później już 43,6¹⁰⁷. Jak z tego widać, po 1770 r. z powodu nikłego dopływu młodzieży do zakonu prowincja zaczęła się starzeć.

Stwierdziliśmy również, że na podstawie posiadanych źródeł w wielu wypadkach nie jesteśmy w stanie uzasadnić przyczyn zmiennej liczby profesów w poszczególnych latach. Tym bardziej nie potrafimy wskazać motywów wstępowania do zakonu. Chodzi tutaj oczywiście o motywację uchwytną dla historyka. Wydaje się, że dla wyjaśnienia tego problemu należałoby przebadać dokładnie wpływ działalności przedstawicieli zakonu na rekrutację, a także więzi łączące tradycyjnie niektóre rodziny z konkretnym klasztorem. W omawianym okresie udało się ustalić 22 pary braci, w tym tylko jedną wśród profesów konwersów. Ponadto ze wsi Słotwiny (woj. krakowskie) 3 braci przyjęło habit konwersów. Aż 12 par braci pochodziło z Krakowa.

Nie czas jeszcze na wyciągnięcie szerszych wniosków z przeprowadzonych badań. Dopiero podobne studia nad różnego typu zakonami pozwolą na określenie kierunku przemian zachodzących w XVIII w. w strukturze społecznej i stanowej osób zakonnych. Badaniami tego rodzaju należałoby objąć zakony żeńskie.

THE PROFESSED MONKS OF THE POLISH PROVINCE OF BAREFOOTED CARMELITES IN THE YEARS 1679-1789

Summary

On the basis of two cardinal sources, namely, *Liber professorum Provinciae Polonae* [...] (1679-1789) and *Catalogus secundus Carmelitarum Discalceatorum* [...] (1730-1843), the author analyzes the numbers of monks in the Polish province of barefooted Carmelites in the period of its peak development.

In 1698 there were 234 monks. Throughout the 18th century this number increased despite two crises: during the Northern War (in 1710 only 165 monks) and after the Lithuanian curacy was separated in 1731. In 1770 there were 324 monks in the province. The accession of candidates to the order was not regular. Whereas the average annual number of professions for the whole period was 8,2, for the years 1754-1764 it was 12,8, and for the years 1772-1789 only 4,2, which did not even compensate the losses caused by deaths. In the whole period 911 monks (among them 710 seminarists) made professions.

The main recruiting base was — like in other orders — Małopolska, from which 42% professed monks, who stated where they were born, came. There was an evident influence of the presence of the

¹⁰⁷ Obliczono na podstawie danych zawartych w katalogach prowincji z lat 1770 i 1781. Nie są to dane zbyt dokładne, na pewno jednak niewiele odbiegają od rzeczywistości.

Carmelite order on the afflux of candidates from a given place. 39% professed monks came from such places. Almost 10% were born outside Poland, but they were mostly Polish, like almost all the others. We know where 605 persons were born. About 69% were born in towns, most of them in Cracow (125), Poznań (33), Vilna (24). The percentage of the monks coming from town did not vary much throughout the 18th century. The kind of place where one was born did not determine his descent. In the first half of the 18th century 70% monks born in the country and 13,3% born in town stated that they came from the nobility. It was likewise in the second half of the century. Candidates were supplied first of all by small and middle nobility and middle townspeople.

The average age of men making professions was 24,7 (for seminarists 20,4, and for laymen 29). A great majority of them died in the order, living on the average longer than the remaining population. The death-rate was greatly influenced by frequent epidemics.